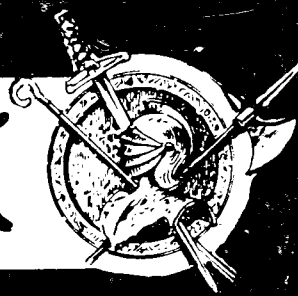


# BRZASK



## NOWEJ ERY

czyli

ZWIASTUN KRÓLESTWA BOŻEGO



"Ale wam, którzy się boicie imienia mego  
wznijdzie słońce sprawiedliwości".—Mal. 4:2

### MIESIĘCZNIK

VOL. 5 LISTOPAD (NOV.) NO. 11

R. P. 1936

### SPIS RZECZY:

Sprawozdanie z Generalnej Konwencji	167
Ślubowanie Panu	168
"Patrzcie, Aby Was Kto Nie Zwiódł"	169
"Winna Macica"	171
Przywileje i Obowiązki	174
Sprawy Interesowe	175
Prośba do Boga	178
Z Konwencji Na Górnym Śląsku	180
Do Wiadomości Braciom w Polsce	180
Marszruta Pielgrzyma	180

"Wilk z barankiem paść się będą społem" . . .  
"Nie będą szkodzić ani zatracać na wszystkiej  
górze świętej, mówi Pan".—Izaj. 65:25.

"Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest królestwo niebieskie... Błogosławieni, którzy cierpią  
prze-ladowanie dla sprawiedliwości; albowiem ich jest królestwo niebieskie."—Mat. 5:2,3,10.

## PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w akcie ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże—radio programu Pisma Świętego, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głosu nauki Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale tzenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydawane jest niemy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Berjańskie Badania" są rozbiorem, przeglądem "Wykładów Pisma św." wydawanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russell'a. Pismo to stoi silnie w obronie jedyne gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś spolicie jest odrzucona. Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępca) za wszystkich" (1 list Piotra 1:19; 1 list do Tym. 2:6). Budując na tym gruncie: złoto, srebro i drogie kamienie (1 list do Kor. 3:11-25; 2 list Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego Pisma jest, aby dać poznać "Jaką była spoleczność onej tajemnicy . . . zakrytej od wieków w Bogu . . . aby teraz przez zbór wiadoma była nader rozliczna mądrość Boża, która inszych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym."—List Pawła do Efezów 3:9,10,5.

Jest ono niezawisłe od jakichkolwiek partyj, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożem. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ku wyrozumieniu Jego Słowa. Jego postawa jakkolwiek nie jest dogmatyczna, lecz jest pewna, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczane na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w jasce Bożej i umiejętności. Dlatego nietylko zapraszamy, lecz nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczyli wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożem.

### Według Naszego Wyrozumienia Pismo Święte Wyraźnie Uczy:

- ze Kościół jest "Świątynia Boga żywego"—"Dziełem Jego" i że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelji—odkąd Chrystus stał się Zbawicielem świata i Węgielnym Kamieniem tej Świątyni—Kościoła—przez którego, gdy będzie dokończony, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdy przystęp do Boga.—1 List do Kor. 3:16,17; Efez. 2:20-22; 1 Moj. 28:14; do Gal. 3:29.
- ze w międzyczasie odbywa się kształtowanie, odciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych zostanie dokończonym, Wielki Mistrz przyprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi.—Obj. 15:5-8.
- ze gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że "Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował." jako "okup za wszystkich," który też będzie "świątobliwą, prawdziwą, która o'wieci każdego człowieka na ten świat przychodzącego" we właściwym czasie.—List do Żydów 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5,6.
- ze nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" i współdziału w Jego chwale.—Jan 3:2; Jan 17:24; Do Rzym. 8:17; 2 List Piotra 1:4.
- ze terażniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie owoce ducha i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się by być królami w przyszłym wieku.—Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6; 20:6.
- ze nadzieja dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą wszystkich w Królestwie Chrystusowym, to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego co było utracone w Adamie, które otrzymała wszyscy posłuszni z rąk Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie żli i niepoprawni zostaną wytraceni.—Dzieje Apost. 3:19-23; Izaj. 55.

## "BRZASK NOWEJ ERY"—MIESIĘCZNIK

(DAWN OF NEW ERA—MONTHLY)

Wydawcy — publisher

**POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION**

P. O. Box 231, Detroit, Mich., U. S. A.



Printed in U. S. A.

Pismo to wychodzi pod nadzorem Zarządu Wykonawczego Stowarzyszenia Badaczy Pisma św., z którego przynajmniej trzech musi się zgodzić na przedruk artykułów z dawnych wydawnictw "Towarzystwa", zanim mogą się ukazać na łamach "Brzasku Nowej Ery". Artykuły redagowane na czasie muszą być w harmonii z wprowadzonymi fundamentalnymi doktrynami i mieć uznanie najmniej pięciu braci wchodzących w Zarząd Wykonawczy, w który wchodzi dziewięciu braci obranych przez ogół na Generalnej Konwencji, w Buffalo, N. Y.

### PISMO RELIGIJNE POŚWIĘCONE DLA DOBRA LUDU BOŻEGO I DLA CHWAŁY BOŻEJ

Podajemy do wiadomości wszystkim prenumeratorom "Brzasku Nowej Ery", że prenumerata roczna wynosi w każdym kraju jak poniżej podajemy. Mamy nadzieję, że bracia poprą dane pismo, które niesie poselstwo o Królestwie Bożem i pociesza wszystkich strapionych, dając pokarm dla tych, którzy uczynili przysiężkę przy ofierze. Wierzmy, że wszyscy bracia zaprenumerują dla siebie to pismo i będą się starali włożyć do rąk tych, którzy tego pisma jeszcze nie mają. Ubodzy Bracia, którzyby nie byli w możności opłacić abonamentu, a chcą otrzymywać "Brzask", proszeni są, aby zawiadomili o tem wydawnictwo, a będzie im wysyłane darmo. Którzy tego nie uczynią, wysyłanie "Brzasku" będzie wstrzymane.

Z prenumeratą prosimy zgłaszać się do sekretarzy zarządów głównych, adresując jak następuje:—

W Ameryce: S. B. P. Ś., P. O. Box 231, Detroit, Mich.,  
Prenumerata roczna .....\$1.00  
W Polsce: Antoni Paduch, skrzynka pocztowa 702, Warszawa. Prenumerata roczna ..... zł. 3.00  
W Kanadzie:— Prenumerata roczna .....\$1.00  
We Francji: Józef Kubiak, 90 rue Victor Hugo, 90, Croix-Lille, (Nord-France)  
Prenumerata roczna ..... fr. 9.00

## Lokalna Konwencja

W dn'ach 28 i 29-go listopada odbędzie się konwencja w Chicago, Ill., w sali Synów Wolności pod numerem 1042 N. Damen Ave. Wszelkich informacji udzieli br. F. Marek, 625 N. Sawyer Ave., Chicago, Ill.

## Radjo Program

—niosący Poselstwo Pokoju ludziom dobrej woli nadaje Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego w Chicago, Ill., w każdą niedzielę od godziny 8:15 do 8:30 rano (czas wschodni) ze Stacji WCB D (1080 kiloc.).

## Uchwała . . . .

Konwencja uchwała, że o ile znajdzie się między braćmi narodowość ukraińskiej lub rosyjskiej tylu braci chcących pracować między daną narodowością, iż mogliby użyć co najmniej 500 egzemplarzy oraz gdy znajdę się odpowiedni fundusz, Zarząd Główny dopomógłby im wydać odpowiednie pismo perjodyczne lub nawet miesięczne, a ostatecznie choćby tylko gazetkę; przeto interesowani tą sprawą bracia tak w St. Zjednoczonych jak i w Kanadzie proszeni pisać w tej sprawie do Brzasku Nowej Ery, podając i'czbę czytelników i ilość potrzebnych egzemplarzy, a tem samem zorganizować się do podobnego przedsięwzięcia.

## UWAGA

Ubodzy Bracia, którzy nie mogą opłacić prenumeraty Brzasku, a życzą sobie to pismo nadal czytać, muszą powiadomić o tem Wydawnictwo Brzasku Nowej Ery, w przeciwnym razie dalsza wysyłka będzie wstrzymana.

# BRZASK NOWEJ ERY

Czyli

ZWIASTUN KRÓLESTWA BOŻEGO

VOL. V.

LISTOPAD, (NOVEMBER) 1936

NO. 11

## Sprawozdanie z Generalnej Konwencji

**L**UD PANA ze wszystkich stanów Północnej Ameryki w dniach od 4-go do 7-go września odbył z łaski Pana wspaniałą ucztę w Detroit, Mich. Zjazd rozpoczęto śpiewem, modlitwą i odczytaniem ślubu, a następnie krótko przemówił przewodniczący, podkreślając, że sam Pan nasz będzie naszym przewodniczącym — my zaś tylko sługami jesteśmy.

Stosownie do stanu w jakim się znajduje wielu poświęconych, za tekst konwencyjny użyto: "Pójdźcie do mnie wszyscy, którzyście spracowani i obciążeni, a Ja wam sprawię odpocznienie." — Mat. 11:28.

Nasz Mistrz za pierwszego Jego przyjścia wiedział o ciężkich brzemionach jakie znosili wierzący Izraelici, przeto wzywał ich do siebie, iż On może zdjąć z nich te ciężary i dać im odpocznienie. Wiedział On również, że srogie próby i doświadczenia miały przyjść na ostatnich Jego naśladowców podczas Jego Wtórego Przyjścia, dlatego te same słowa można zastosować do poświęconych naszych dni, którzy zostali obarczeni różnymi poglądami jakie włożono na nich przez różnych wodzów znajdujących się między ludem Bożym. Pan również wie, że żaden z Jego naśladowców nie jest w stanie ze swych własnych sił znieść tych wszystkich doświadczeń, prób i ciężarów, dla tej przyczyny wzywa: "Pójdźcie do mnie wszyscy, którzyście spracowani i obciążeni, a Ja wam sprawię odpocznienie". Przeto idźmy do niego wszyscy a On nam ulży i poprowadzi tam, gdzie zamieszkuje dobrotliwy Bóg i Ojciec, i Ten sam, który pielgrzymował wśród różnych trudności znosząc cierpliwie wszystkie próby i doświadczenia aż wszedł do Niebieskiego Chanan.

Otóż umiłowani w Panu, nie obawiajmy i nie zniechęcajmy się na tej ciernistej drodze, ona nas prowadzi tam, gdzie przebywa nasz Stwórca, który odzywa się do nas przez swego proroka: "Nie bój się! bom Ja z tobą. Nie lękaj się! bom Ja Bogiem twoim. Zmocnię cię, a dam ci pomoc i podeprę cię prawicą sprawiedliwości (Izaj. 41:10). Pójdźmy wszyscy do Jezusa, który nas cieszy w każdym ucisku naszym, abyśmy i my cieszyć mogli tych, którzy są w jakimkolwiek ucisku, tą pociechą, którą my sami pocieszeni bywamy od Boga. — 2 Kor. 1:4.

Zgromadziliśmy się tutaj z różnych stron, aby się wzmocnić i pocieszyć na tej uczcie Duchowej, wierząc, że Pan będzie obecny z nami, Który nas posili, nakarmi ze stołu Swego przez sług, których użyje, a jeśli będziemy wiernie słowa Jego zachowywać, to się wszyscy znajdziemy na tej uczcie, u stóp Ojca Niebieskiego z

naszym Panem, która się nigdy nie skończy, lecz trwać będzie na wieki.

Po krótkim przemówieniu przewodniczącego, który wyjaśnił znaczenie Konwencyjnego Tekstu, powołano pierwszego brata, który przemawiał na temat:

### "Przykazanie nowe daję wam, abyście się społecznie miłowali"

Mówca streszczając w krótkości powiedział: Są to słowa naszego Pana, gdy On po raz ostatni udzielając różnych rad, i wskazówek Jego uczniom, między którymi powiedział: "Przykazanie nowe daję wam, abyście się społecznie miłowali. Stądci poznają wszyscy, żeście uczniami moimi, jeśli miłość mieć będziecie jedni przeciwko drugim. (Jan 13:34,35) Jak ważnem jest to przykazanie, możemy sobie wyobrazić, że Jezus nakazał miłować nie tylko przyjaciół naszych, nie tylko tych co nas miłują, ale nawet i naszych nieprzyjaciół. (Mat. 5:44.) I tylko wtedy możemy się zwać dziećmi Bożemi, gdy to przykazanie spełniamy.

Jak wiemy z Pisma św., że Apostołowie i inni uczniowie Jezusa, pojęli ważność tego przykazania, sami je wypełniali i zachęcają nas, abyśmy i my je wypełniali. Paweł apostoł przypomina nam wielką miłość Bożą i naszego Zbawiciela, pisze: "A chodźcie w miłości, jako i Chrystus umiłował nas i wydał samego siebie na ofiarę i na zabicie Bogu ku wdzięcznej wonności." (Ef. 5:2) Jezus dokazał czynem oddając swe życie dla nas i wszystkich Jego nieprzyjaciół by dać im sposobność zbawienia. Pismo św. uczy nas, że my możemy dać dowód miłości naszej gdy życie nasze poświęcamy — dajemy na korzyść bliźnich i nieprzyjaciół naszych. Piotr apostoł napomina: "Przetoż trzeźwymi bądźcie i czułymi ku modlitwom, a nadewszystko miejcie uprzejmą miłość jedni ku drugim; albowiem miłość zakryje mnóstwo grzechów." (1 Piotr 4:8) Jan apostoł powiada: "My wiemy, żeśmy przeniesieni z śmierci do żywota, iż miłujemy braci; kto nie miłuje brata, zostaje w śmierci. Przez tośmy poznali miłość Bożą, iż On duszę swoją za nas położył; i myśmy powinni kłaść duszę za braci". (1 Jan 3:14-16) dalej pisze: "Najmilsi! miłujmyż jedni drugich, gdyż miłość jest z Boga i każdy, co miłuje, z Boga jest narodzony, i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga; gdyż Bóg jest miłość." (1 Jan 4:7,8) Przetoż drodzy, starajmy się wypełniać wiernie to przykazanie, abyśmy się stali godnymi być dziećmi Bożemi.

Następny brat przemawiał na temat:

### **“I widziałem dusze poćcinanych dla świadectwa Jezusowego.”**

— Obj. 20:4 —

Brat streszczając w krótkości nadmienił że literalnie ani Jezus, a także bardzo mała liczba poświęconych świętych Pańskich ma być ścięta. My musimy wiedzieć iż ten tekst jest wyjątkiem z księgi symbolicznej. Św. Paweł apostoł będąc pod wpływem Ducha Świętego tłumaczy nam ten ustęp w następujący sposób: “A chcę abyście wiedzieli, iż każdego męża głową jest Chrystus, a głową niewiasty mąż, a głową Chrystusową Bóg. — 1 Kor. 11:3.

Tak jak niewiasta pozostawi dom ojca i matkę i idzie za mężem i staną się obydwójce jednym ciałem, tak wszyscy ci, którzy usłyszeli głos powołania, ocenili go i oddali się w ręce najwyższego Kapłana, zostali przedstawieni Bogu jako najwyższemu Sędziemu, zostali usprawiedliwieni i uznani za godnych żywota wiecznego zamienili swoje usprawiedliwione człowieczeństwo na wyższe rzeczy “niebieskie”, zostali spłodzeni do nowości żywota w Jezusie Chrystusie.

Dlatego apostoł Paweł mówi: “od tego czasu nie znamy już nikogo według ciała, ale zostaliśmy ścięci dla wszystkich ziemskich zamiarów i dążeń, honorów zaszczytów i odtąd już nie czynimy woli swojej lecz żyjemy, myślimy i czynimy to, co by się podobało naszej Głowie Jezusowi Chrystusowi. Umarliśmy dla świata, a posłusznymi jesteśmy dla naszego Wodza i Kierownika wszystkich naszych spraw.

Nieraz daje się słyszeć jak się niektórzy wypowiadają: “Ja mam swój zmysł, ja sam za siebie myślę.” Byłoby to bardzo dobrą rzeczą żyć według tego i sam za siebie myśleć; lecz niestety tak nie jest, bo gdybyśmy sami za siebie myśleli i rozumowali nie poddawalibyśmy się nieraz pod wpływy innych i nie szlibyśmy za nimi. Mamy świadectwo przeszłości a także i czasu obecnego, iż wpływy różnych wodzów kierowały naszymi sprawami tak, żeśmy wcale się niewachali iść za nimi.

Dlatego przez cały Wiek Ewangelji byli różni wodzowie, były też i różne rozerwania, powstały różne kościoły, lecz Jezus nie był głową tych kościołów. Wszyscy, którzy są Nowem Stworzeniem muszą nie tylko w swem sercu przyjść do tego stanu rzeczy i zdobyć ten stopień i wejść w to pokrewieństwo pokazane w małżeństwie, i trwać w nim aż do śmierci. Oświadczenie naszego Pana w duchu proroczym, które jest zgodne z naszym tekstem, iż Duch Święty połączony ze słowem prawdy wyrabiają w nas tę zmianę i czynią z nas prawdziwych wyznawców Jego świętej woli, uśmiercając naszą złą i nieposłuszną wolę.

Niema żadnej imitacji ani przymieszki w Boskim porządku rzeczy, czyli organizacji kościoła Chrystusowego, ani ducha sekciarskiego — lecz prosta zażyłość z Panem i z Jego świętym słowem, będzie przeistaczać nas w Jego ciało. Co za sława i dostojeństwo kryje się nie tylko w Słowie Bożem, lecz i w życiu. Pan Jezus zachęca nas byśmy i my brali czynny udział naśladowując Go wiernie, i czyniąc Jego świętą wolę przez posłuszeństwo i poddanie się Jego świętej woli zawsze i wszędzie

po wszystkie dni żywota naszego na tej drodze samozaparcia, to jest aby “żyć i umierać dla Niego”.

Następny brat przemówił na temat:

### **“Królestwo szatana usuwa się”**

Mówca opierając swój temat na podstawie Słowa Bożego powiedział: “Pismo Św. uczy nas, iż szatan jest księciem, czyli władcą tego świata” (Jan 14:30). I jeszcze do tego czasu cały świat znajduje się pod jego władzą, chociaż królestwo jego poczęło się kruszyć i usuwać od roku 1914-go. Myślimy niegdyś również byli pod jego władzą i chodziliśmy według zwyczaju świata tego. (Ef. 2:2) On był i jeszcze jest ciemnością dla tych, którzy nie przyjmują słów Jezusa Chrystusa, które to słowa są Ewangelją, czyli wesołą nowiną. (2 Kor. 4:4) To królestwo było dane Adamowi w Raju, lecz przeciwnik Boży w podstępny i nikczemny sposób pozbawił Adama tego królestwa i stał się przyczyną do upadku i śmierci, jak również i całego jego potomstwa. (Rzym. 6:23) Pan Jezus takie świadectwo o nim daje: “Oni był mężobójcą od początku i wprawdzie nie został, bo w nim prawdy niemasz; gdy mówi kłamstwo, z swego własnego mówi, iż jest kłamcą i ojcem kłamstwa.” — Jana 8:44.

On przeciwnik i zwodzień, wiedząc, iż się Boski wyrok wypełnia, który wypowiedział: “Śmiercią umrzesz”, a chcąc podtrzymać to królestwo, spowodował upadek wielu aniołów, t. j. duchowych istot którzy napełnili ziemię taką nieprawością i zbrodniami, że Bóg wolał wytracić cały ten rodzaj przez potop, jako niegodnych i niemających prawa do życia, a tych upadłych aniołów zachował w związkach ciemności, na dzień sądu (Juda 1:6; 2 Piotra 2:4). Wiek Ewangelji był czasem w którym Bóg wybierał członków ciała Chrystusowego i przygotowywał, aby z Nim królowali w Królestwie Jego.

My żyjemy w czasie upadku królestwa szatana, widzimy, że się ono w gruzy obraca, dlatego się radujemy, pamiętając na słowa naszego Mistrza, który powiedział: “A gdy się to pocznie dziać, spoglądajcież, a podnoście głowy wasze, przeto, iż się przybliży odkupienie Wasze. (Łuk. 21:28) Gdy to królestwo szatana będzie usunęte, wtenczas będzie zaprowadzone Królestwo Boże, o które nasz Pan kazał nam modlić się do Ojca niebieskiego: “Przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako jest w niebie tak i na ziemi”.

Prorok Daniël podaje czas i sposób ustanowienia tego królestwa, jak czytamy: “Ale za dni tych królów wzbudzi Bóg niebieski królestwo, które na wieki zepsute nie będzie, a królestwo, to na inny naród nie spadnie, ale ono połamie, i koniec uczyni tym wszystkim królestwom, a samo stać będzie na wieki.” — Dan. 2:44.

Następny brat przemówił na temat:

### **“Ślubowanie Panu”**

Brat oparł swój wykład na Psalmie 56:13 i wykazał, że zanim poznaliśmy te drogocenne skarby Pańskie, nie znaliśmy celu naszego życia i niewiedzieliśmy jaka jest nasza przyszłość. Wtenczas dopiero zostały otworzone oczy wyrozumienia, gdy nas powołał Pan i dał nam po części wyrozumieć Swój Plan. Wyrozumienie Planu Bo-

zego otrzymują jedynie ci, którzy wstępują w ślad jego umiłowanego Syna Jezusa i poddają się pod wolę Jego. Dla tych jest wystawiona wielka nagroda, o której Piotr apostoł wspomina, że ci staną się uczestnikami Boskiej natury. (2 Piotr 1:4) Dla całej ludzkości dana jest obietnica życia wiecznego w czasie Tysiąclecia na warunkach posłuszeństwa. Dlatego umiłowaliśmy tę drogą prawdę, i zgodziliśmy się oddać siebie i wszystko co posiadamy, na służbę Bożą. Zgodziliśmy się mieć za przewodnika w tej pielgrzymce naszego Pana Jezusa, powtórzyliśmy Jego słowa: "Cóż oddam Panu za wszystkie dobrodziejstwa Jego, które mi uczynił, kielich obfitości zbawienia wezmę a Imienia Pańskiego wzywać będę, śluby moje oddam Panu, a to zaraz przed wszystkim ludem Jego. — Ps. 116:12-14.

A więc z chwilą naszego poświęcenia, zaczęło się nowe życie, a z niem próby i doświadczenia jako skutki poświęcenia się Panu; czy będziemy wierni Jemu czy nie będziemy szemrać lub narzekać na to, cokolwiek Jego Opatrzność raczy na nas dopuścić, abyśmy się stali godnymi otrzymania tej wielkiej nagrody, która jest wystawiona przed nami.

Piotr apostoł zachęca nas słowami: "Staraj się abyś to powołanie mocnym uczynił" (2 Piotr 1:10). Lecz jest to bardzo trudno tak postępować aby to powołanie mocnym uczynić, i aby jakiegokolwiek doświadczenia duchowe nie poruszyły nas w tem poświęceniu, i aby pozostać wiernymi Panu, aż do końca. Chcąc wzrastać w znajomości Słowa Bożego, musimy studjować, aby się coraz więcej dowiadywać jaka jest wola Boża względem nas; a możemy to czynić, jeśli będziemy posłusznymi napomnieniu Pawła apostoła który mówi: "Nie opuszczając społecznego zgromadzenia naszego, jako niektórzy obyczaj mają, ale napominając jedni drugich, a to tem więcej, czem więcej widać, iż się on dzień przybliża." (Żyd. 2:5) Dla jaśniejszego wyrozumienia, musimy sobie przypomnieć słowa Boże dane narodowi Izraelskiemu przez Mojżesza, które brzmią: "Jeśliby mąż poślubił ślub Panu, albo też przysięgę uczynił, obowiązkiem obowiązawszy dusze swoją, nie złamie słowa swego według wszystkiego, coby wyszło z ust jego uczyni." (4 Mojż. 30:3) Również jest napomnienie (5 Moj. 23:21-23) "Jeślibyś ślubował ślub Panu Bogu twemu, nie omieszkażcie oddać go; bo konieczne upomni się go Pan, Bóg twój, od ciebie, a będzie na tobie grzech. A jeśli nie będziesz ślubował, nie będzie na tobie grzechu. To co wynijdzie z ust twoich, wypełnisz i uczynisz, jakoś ślubował Panu, Bogu twemu."

Drodzy Bracia i Siostry, mając te słowa na uwadze, starajmy się usilnie wypełnić te śluby, które dobrowolnie złożyliśmy, abyśmy się mogli podobać Panu.

My wiemy, że trudno jest czynić dobrze aby wypełnić te śluby i każdy z nas napotyka wielkie trudności, to jednak miejmy na uwadze, że nam jest obiecana pomoc Ojcowska, bez której nie moglibyśmy ani kroku naprzód postąpić. Z łaski Ojca Niebieskiego zgromadziliśmy się na tej uczcie Duchowej pomimo wielu przeszkód i trudności z różnych zakątków Ameryki, więc postanówmy sobie trwać w tem poświęceniu, oddajmy śluby Panu, a On utwierdzi i umocni serca nasze.

Następny brat przemówił na temat:

## "Patrzcie, aby was kto nie zwiódł"

— Mat. 24:4; Kol. 2:8 —

Całe chrześcijaństwo z imienia jest zwiedzione. Choć jest powszechnem mniemaniem, że jego nauki pochodzą od Boga, to jednak w rzeczywistości są one próżną filozofją ludzką, są zwodnicze i nie mają nic wspólnego ze Słowem Bożem.

Nasz konwencyjny tekst brzmi: "Pójdźcie do mnie wszyscy, którzyście spracowani i obciążeni, a ja wam sprawię odpocznienie." Aczkolwiek ten tekst należy stosować do ludzi wierzących w różnych kościołach, którzy są skrzepowani różnymi przepisami i dogmatami z których oczekują uwolnienia, to w drugim znaczeniu można go zastosować i do tych, którzy kiedyś już byli w prawdzie, lecz nie będąc czujnymi wpadli w sidła i dali się uwieść fałszywym nauczycielom, którzy powstałi między ludem Bożym.

Dlatego drodzy, bądźmy czujnymi, albowiem przeciwnik djabeł jako lew ryczący obchodzi szukając kogoby pożarł. (1 Piotr 5:8) Przeciwnik Boży ma "pożreć" nas przez wszczęcie w serca nasze jego zasad, abyśmy je czynili. Przez postępowanie według zasad przeciwnika Bożego, możemy się sprzeniewierzyć Bogu i przez to być odrzuconymi. W Przepowiedniach Salomonowych, 6:16-19 jest napisane: "Sześć jest rzeczy, których nienawidzi Pan, a siódma jest obrzydliwością duszy jego: (1) Oczów wyniosłych, (2) języka kłamliwego, (3) rąk wylewających krew niewinną, (4) serca, które knuje myśli złe, (5) nóg, które się kwapią biec ku złemu, (6) świadka fałszywego, który mówi kłamstwo, (7) i tego, który s'ęje rosterki między braćmi." Jak bardzo musimy być czujnymi, by nie dać się usidlić i niedopuszczyć do naszego serca śmiertelnej trucizny. Często daje się zauważyć, iż niektórzy nie czuwali, dlatego popadli w sidła i doszli do tego strasznego stanu, dlatego, że nie dość pilnie badali Słowo Boże, że zamast polegać na wskazówkach jakie Bóg raczył nam udzielić przez Swego wiernego i roztropnego sługę poszli swą własną drogą. Niektórzy wolą naśladować złego sługę, który bije spółsług i p'je z pijanicami; zaiste przyjdzie Pan gdy się nie będzie spodziewał ów sługa i da mu część z obłudnikami, jak również i tym wszystkim, którzy go naśladowują. Dlatego drodzy Bracia i Siostry, niechaj to będzie dla nas przestrogą, abyśmy nie byli zwiedzeni, ale byśmy wiernie stali przy Panu, nie uchylali się ani na lewo ani na prawo, lecz statecznie trzymali się tego cośmy się na początku nauczyli. A gdy tak będziemy czynić, będziemy mieli łączność przez modlitwy z Ojcem Niebieskim i z Panem naszym Jezusem Chrystusem; i wtenczas możemy być pewni tych słów, które wypowiedział nasz Pan: "Ojciec mój, który mi je dał, większy jest nad wszystkie, a żaden nie może ich wydrzeć z ręki Jego.

Następny brat przemówił na temat:

## "Chronologia Biblijna"

W tym wykładzie była omawiana chronologia biblijna do której brał użył słów Ap. Pawła: (1 Tes. 5:1,2), "A o czasach i chwilach, bracia, nie potrzebujecie aby wam

mówiono, albowiem sami dostatecznie wście . . .” “Czas” odnoszą się do głównych zarysów Boskiego Planu, zaś “chwile” do mniejszych, osobiwie do obecności Pańskiej. Znajomość chronologii jest dodatkiem błogosławieństwem Pańskim, które Ojciec Niebieski dał dla ludu Swego, używając do tego wiernego i roztropnego sługi. Nasz Pan Jezus Chrystus zachęca nas do pilnowania i czuwania jeśli chcemy poznać Jego obecność. Chronologia ta obejmuje czas 7,000 lat, t. j. od stworzenia pierwszego człowieka Adama, jego upadku, aż do naprawienia wszystkich rzeczy pod panowaniem Chrystusa Pana w czasie Tysiąclecia. (Dz. Ap. 3:19-21.) W tym okresie (7,000 lat) wszystkie zajścia i wypadki jakiegokolwiek się działy, były z zezwolenia Bożego.

W drugim tomie wykładów Pisma Świętego rozdz. 2, są zestawione daty chronologiczne: I tak: Pismo św. wykazuje nam, że od stworzenia Adama do potopu upłynęło 1656 lat; od potopu do przymierza z Abrahamem 427 lat; od tego przymierza do dania zakonu Izraelowi, 430 lat; od wyjścia z Egiptu do podziału ziemi w Chanaan 46; okres sędziów trwał 450 lat; okres królów w Izraelu trwał 513 lat; następnie Izrael był w niewoli 70 lat; a potem 536 lat przed Chrystusem, kiedy rozpoczął panowanie Cyrus, król Perski, o czym dowodzi historia świecka i jest wiarygodna. A zatem od stworzenia Adama do 1872-go roku upłynęło 6,000 lat.

Obecnie żyjemy już 64 lat w siódmym tysiącu i w tym czasie najwięcej prorocत्व Pisma Św. wypełniło się, obecnie się wypełnia, a w bliskiej przyszłości wypełnią się wszystkie prorocтва jakie się znajdują w Piśmie Św.

Drugie porównanie chronologiczne obejmuje trzy okresy czyli światy; pierwszy trwał od stworzenia do potopu (2 Piotr 2:3) od potopu do końca panowania pogan, t. j. 1914 r. zwany: “Teraźniejszy świat zły” (Gal. 1:6) obecny świat pali się w symbolicznym ogniu od 1914 r. t. j. w wojnie, rewolucji i anarchji. Trzeci świat rozpocznie się po upadku obecnego świata, i zwany jest Królestwem Bożem, któremu końca nie będzie; (2 Piotr 3:13; Dan. 2:44) Z powyższego określenia widzimy jak się wszystko harmonijnie składa; nie są to bynajmniej wypadki, lecz dokładne wypełnienie się Boskiego Planu, jaki w Swej mądrości zamierzył. Są to wzniosłe rzeczy, przeto badajmy je pilnie, a Pan nam będzie błogosławił.

Następny brat przemówił na temat:

### “Cielesny Izrael nie jest dziedzicem Obietnicy Bożej”

“Cóż tedy? Czego Izrael szuka tego nie dostał; ale wybrani dostali a inni zatrwożeni są.” — Rzym 11:7-8.

Słowa apostoła Piotra Dz. Ap. 2:39: “Albowiem wam ta obietnica należy i dziatkom waszym” są w zupełnej harmonji z nauką naszego Pana odnośnie przymierza uczynionego Abrahamowi. O nasieniu obietnicy jakie Bóg dał Abrahamowi, przez wiele stuleci mylnie rozumiano, że odnosiło się tylko do cielesnego nasienia Abrahamowego. Z rodziny Abrahama tylko Izaak i Jakób byli pod zakonem Mojżeszowym. (Naród żydowski) Odziedziczenie tej obietnicy było pod warunkiem. Gdy Bóg uczynił przymierze z Izraelem, rozumiano, że o ile bę-

dą wypełniać prawo to otrzymają życie wieczne i otrzymają przywilej w błogosławieniu wszystkie rodzaje ziemi. Lecz gdy nie wypełnią zakonu będą odcięci od tych przywilejów.

Bóg wiedział, że nikt z Izraela nie wypełni zakonu, i że nikt z cielesnego Izraela przed Chrystusem nie stanie się członkiem duchowego Izraela. On wiedział, że nikt nie mógł być zaliczony w członkostwo dokąd Jezus pierwaj nie stworzył drogi do powołania duchowego “nasienia” wszystkich Izrael jako naród miał się stać członkami duchowego nasienia. On tylko obiecał, że na pewnych warunkach oni będą błogosławić wszystkie narody ziemi. Duchowe nasienie jest w zupełnej harmonji wskazane, że będą błogosławić świat.

### NIE BYŁO DUCHOWYCH OBIETNIC PRZED CHRYSTUSEM

W zakonie jaki Bóg dał Izraelowi było wymagane, by według niego żyli i w ten sposób mogli mieć prawo do życia i współuczestniczyć w Bożych obietnicach. Lecz Izraelici nie mogli wypełnić zakonu i dlatego nikt z nich nie otrzymał prawa do życia. Lecz była tam mała gromadka wiernych, którzy udowodnili ich wierność. Ci wierni święci prorocy i posłuszni wypełnili warunek dany przez Boga i ci w swoim czasie przez Jezusa staną się częścią tego nasienia, które będzie błogosławić wszystkie rodzaje ziemi. Apostoł Paweł wspomina, że ci wszyscy będą mieli chwalebne miejsce w królestwie. “Według wiary umarli nie wzięwszy obietnicy”, że Bóg o nas coś lepszego przejrzał, aby oni bez nas nie stali się doskonałymi. — Żyd. 11:13,40.

Jezus gdy przemawiał do Żydów, powiedział: “Gdy ujrzeć Abrahama, Izaaka i Jakuba i wszystkie proroki w królestwie Bożem, a samych siebie precz wyrzuczonych”. (Łuk 13:28Ł. Także jest powiedziane przez proroka Dawida “że będą książętami po wszystkiej ziemi.” (Ps. 45:17) W tym czasie otrzymają to wielkie błogosławieństwo. Do czasu pierwszego przyjścia naszego Pana nikt nie rozumiał Bożego planu odnośnie duchowego nasienia. Czas jeszcze nie był by częścią tego planu powołania tego nasienia i dlatego ci, którzy żyli w tym czasie nie są pokrzywdzeni. Bóg tylko powiedział, że jest możliwość przed nimi stać się takimi, że o ile ktoś skorzysta z tej sposobności i odda się zupełnie na służbę Bogu będąc posłuszny aż do śmierci, stanie się dziedzicem ziemskiej fazy królestwa. Gdy Jezus przyszedł, Jego misja i apostołów, aż do końca siedemdziesięciu tygodni (symbolicznych) była tylko do Żydów, według Bożej umowy z Izraelem. I tak wiele z nich, którzy mieli prawdziwe usposobienie serca, prawdziwie przyjęli posłannictwo ponieważ Żydzi byli wybranym narodem Bożym, dlatego powołanie było dane im wpierw. Następnie dana była sposobność poganom do uzupełnienia duchowego nasienia.

Po uwielbieniu kościoła, przyjdą błogosławieństwa ziemskiego nasienia. Święci Starego Testamentu będą “książętami ziemi”, lecz wszystkie błogosławieństwa dla świata przyjdą przez duchowe nasienie, uwielbiony kościół — Głową i Ciało. Widać z tego, że w planie Bożym jest dane więcej błogosławieństwa dla duchowego nasienia jak ziemskiego.

Gdy Jezus poświęcił samego siebie, został On spłodzony z Ducha. On przy swoim zmartwychwstaniu został narodzony, On był pierwszy narodzony w tym stanie. Później ci Żydzi, którzy mieli swoje serca we właściwym stanie zostali przyjęci na tych samych warunkach. Lecz ci powołani do duchowego nasienia zamiast być zupełnie sprawiedliwie doskonałymi, jak nasz Pan był, Bóg usprawiedliwia ich przez wiarę. Apostoł Paweł mówi o Jezusie (Żyd. 7:26) "Świętego, niewinnego, niepokalanego, odłączonego od grzeszników."

Jedynie dlatego ojciec nasz czyni to w ten sposób, by dać nam sposobność stać się duchowym Izraelem przez zupełne ofiarowanie się. Do tych apostoł Paweł mówi: "Proszę was tedy, bracia, przez litości Boże, abyście stawiali ciała wasze ofiarą żywą, świętą, przyjemną Bogu, to jest rozumną służbę waszą." — Rzym. 12:1.

Świętość naszego ofiarowania nie jest z nas, lecz przez przypisanie nam drogocennej zasługi ofiary naszego Zbawiciela. Wszelka nasza niedoskonałość została zmaszana przez Jego zasługę. I tylko ci mogą się stać członkami duchowego Izraela, którzy złożyli siebie na ofiarę. Wszyscy inni chociażby, zachowali zakon to i tak nie mogliby się stać tym duchowym nasieniem, bo Bóg chce tylko 144,000. (Obj. 14:1,3) Sposobność ta była dana w pierw. Żydom, którzy w tym czasie żyli, kiedy przywileje Ewangelji były otwarte.

Cały 11 rozdział do Rzymian opisuje jako obraz drzewa oliwnego i gałęzi. Boskim zamiarem jest by wszystkie rzeczy czynić jedynie tylko przez duchowego Izraela o którym cielesny Izrael nic nie wie.

Ponieważ ma dla duchowego Izraela tak poważne stanowisko dla tych co poświęcają się Jemu na służbę, przeto powinniśmy uważać, że odmówienie przyjęcia służby, byłoby nietylko wskazówką braku ocenienia miłosierdzia Bożego, lecz także wskazówką naszej słabości, umysłowej, by tak wielkie dary odrzucać by być w łączności z Bogiem swoim Stworzycielem.

## **SOBOTA, 5-go WRZEŚNIA**

Już o godzinie 8:30 rano bracia i siostry zgromadzili się licznie i został otwarty drugi dzień konwencji, śpiewem, modlitwą i odczytaniem ślubów. Następnie powołano brata, który wygłosił wykład na temat:

### **"Winna Macica"**

Brat osnuł swój wykład na słowach naszego Pana, które się znajdują w Ew. Św. Jana (15:1-4).

"Jam jest winna macica prawdziwa, a Ojciec mój jest ci winiarzem. Każdą latorośl, która we mnie owocu nie przynosi, odcina, a każdą która przynosi owoc, oczyszcza, aby obf. t. s. owoc, przynosiła. Już wy jesteście czystymi dla słów, którem do was mówił. Mieszkajciez we mnie, a ja w was jako latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, jeżeli nie będzie trwała w winnej macicy, także ani wy, jeżeli we mnie mieszkacie nie będziecie." Pan nasz odnosi się do wybranego Kościoła, do nowego stworzenia, w swej przypowieści o Winnej Macicy, jego w. e. r. n. i. w. y. z. n. a. w. c. y. w. s. t. ę. p. u. j. ą. c. y. w. j. e. g. o. ś. l. a. d. y. s. ą. l. a. t. o. r. o. ś. l. ą, to jednak nie uwalnia go to od znoszenia prób i trudnych doświadczeń. Albowiem kogo Pan miłuje te-

go karze, a smaga każdego, którego za syna przyjmuje. (Do Żyd. 12:6; 2 Tym. 2:12) Przeciwnie, Ojciec nasz, ten wielki Gospodarz postara się dla nas o próby i doświadczenia i cierpliwości, w celu oczyszczenia nas i sprawienia, że nasze uczucia odwrócą się od rzeczy, ambicji i nadziei ziemskich, a to dlatego aby wyrobić w nas bogatsze owoce ducha (Gal. 5:22) "Ale owoce Ducha, miłość, pokój, nieskwapliwość, dobroć, wiara, cichość, wstrzeźliwość". Aby rzeczy te stawały się w nas coraz bardziej obfite i przez to, żeby wprowadziły nas do wieczystego Królestwa naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, jako członków Nowego Stworzenia. (2 Piotr 1:11.) "Tak bowiem hojnie wam dane będzie wejście do wiecznego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa."

Jednakże Pan przestrzega nas, że zajęcie miejsca wśród prawdziwych latorośli prawdziwej Winnej Macicy jeszcze nie wystarcza. Pan mówi nam, że Duch Winnej Macicy musi być w nas, że musimy mieć usposobienie wydawania owoców Winnej Macicy; że Gospodarz pozwoli nam być latoroślami na czas odpowiedni i słuszny, w celu przekonania się, czy nadajemy się do przynoszenia odpowiednich owoców ducha, zanim potępiłby nas jako nienadających się. Dalej Pan Jezus zapewnia nas, że Gospodarz nie będzie patrzeć od razu za dojrzałymi gronami na nowych latoroślach, ani nawet za zielonemi, lecz najpierw poszuka małych pączków owocodajnych, potem obserwować będzie rozwinięcie się kwiatów na latoroślach, następnie zielone owoce, a dopiero na ostatku dojrzałe grona. Gospodarz jest długo cierpliwy w rozwijaniu tych owoców Winnej Macicy, "którą szczepiła prawica Ojca mego" (Ps. 80:16). Ale jeśli w odpowiednim czasie Gospodarz nie znajdzie owoców, odcina niepożądaną latorośl jako dziczkę, jako płożną, którąby jedynie pochłaniała soki Winnej Macicy dla swego rozrostu, a nie dla wydawania pożądaných owoców. W ten sposób Pan nasz wyraźnie zaznaczył, że musimy umocnić się i zapewnić nasze powołanie i wybranie przez przynoszenie owoców świętości, w nagrodę czego otrzymamy żywot wieczny. (Ob. 2:10). Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota....

Następny brat przemówił na temat:

### **"Uradowane serce statecznego Chrześcijanina"**

Brat użył słów za podstawę do swojego tematu następujących:

"Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że wy będziecie płakać i narzekać, a świat się będzie wesołił; wy smutni będziecie, ale smutek wasz obróci się w wesele." — Jan 16:20.

Radość jest wielkim skarbem człowieka! Patrząc na świat, widzimy, że się znajduje w opłakanym stanie, i niepokoju, chociaż n. b. y. się to cieszy i wesołi. Lecz stateczny chrześcijanin wierny Bogu i Jezusowi cieszy się i raduje, tą radością pochodzącą z serca, o której Paweł apostoł wspomina: (Fil. 4:4) "Radujcie się zawsze w Panu; znowu mówię radujcie się!" Nasz Pan powiedział do swoich naśladowców: "Wy teraz smutek ma-

cie, ale zasię ujrzę was, a będzie się radowało serce wasze, a radości waszej nikt nie odejmie od was.”

Dlatego też wszyscy wierni naśladowcy swego mistrza i Pana, pomimo różnych prób i doświadczeń, pomnąc na Jego wzniosłe słowa które wypowiedział do tych, którzy chętnie cierpią prześladowania dla sprawiedliwości, cieszą się i radują, albowiem wierzą z całego serca, że ich za to czeka obfita zapłata w niebiesiech. (Mat. 5: 10-12) Rozumiemy, że radość ta, nie ma być hałaśliwą, i aby ją objawiać podniosłym głosem, jak to niektórzy mylnie utrzymują. Radować się prawdziwie mogą tylko tacy, którzy są zbliżeni do Boga i zawsze mają z Nim łączność, którzy wierzą, iż Opatrzność Boska czuwa nad nami, i którzy wierzą, iż wszystkie rzeczy mają im służyć ku dobremu. Tacy radują się właściwą radością, która oznacza pokój umysłu, zadowolenie serca, szczęśliwość i pogodę, które nie wymagają aby je objawiać podniosłym głosem.

Następny brat przemówił na temat:

### “Fałszywi Prorocy”

Za podstawę swego tematu wziął tekst znajdujący się w drugim liście Piotra (2:1-3), który brzmi: “Byli też i fałszywi prorocy między ludem, jako i między wami będą fałszywi nauczyciele, którzy z sobą wprowadzą kacerstwa zatracenia; i Pana, który ich kupił, zaprą się, sami na się przywołując prędkie zginienie. A wiele ich naśladować będą zginienia ich, przez których droga prawdy będzie bluźniona. I przez łakomstwo zmysłownemi słowami wami kupczyć będą, którym sąd zdawna nie omieszkuje, i zatracenie ich nie drzemie.” Zaś Pan Jezus powiedział: “I wiele fałszywych proroków powstanie, i zwiodą wielu”. — Mat. 24:11.

Drodzy Bracia i Siostry! Widzimy, że te prorocтва zapisane w Ewangelji, jak i w liście świętego Piotra, wypełniają się w naszych oczach. Widzimy jak wiele fałszywych nauczycieli powstało i jak wiele zwiedzionych jest przez nich, z tych braci i sióstr, którzy niegdyś poznali tę świętą prawdę, z którymi mieliśmy przywleć rozkoszować się na tych ucztach duchowych, i wspólnie się budować. Dziś ta droga prawdy jest bluźniona przez tych nauczycieli, jak również i przez tych, którzy przez nich zostali zwiedzeni. Z bólem serca patrzymy na nich, że miejsce miłości, którą nam zostawił nasz Pan, który nam nakazał abyśmy się społecznie miłowali, to zajęła złość, nienawiść, a u niektórych nawet i pogarda. Cóżmy mamy czynić patrząc się na tych biednych, zwiedzionych, i w tak upadłym stanie się znajdujących? My powinniśmy się modlić za nimi, według słów Jana apostoła, jak również i Jakuba, który mówi, że “wiele może oprzejma modlitwa sprawiedliwego”. (Jak. 5:16) A modląc się za nimi, powinniśmy z pokorą serca dziękować Bogu za Jego łaskę i pomoc, że nas trzyma na tej drodze, którą na początku poznaliśmy, jak również prosić Go o dalszą Jego pomoc i kierownictwo, aby nas raczył mieć w Swej opiece, abyśmy i my nie zostali zwiedzeni. Gdyż tylko Jego łaska może nas zachować w tej wierności i bratniej miłości, bez której nie możemy odziedziczyć Królestwa Niebieskiego.

Następny brat przemówił na temat:

### “Rozwój Nowego Stworzenia”

Brat szeroko i jasno wykazał rozwój Nowego Stworzenia, zwrócił uwagę na fakt, jak wielce zostaliśmy ubogaceni przez łaskawe zrzucenie Boże, że nas raczył wyrwać z tej ciemności w jakiej wszyscyśmy się znajdowali. Porównał umysł Nowego Stworzenia do ogrodu z kwiatami, i jak tam trzeba wielkiej pielęgnacji aby dzieki chwasty kwiatów nie zagłuszyły, jak trzeba się starać aby te chwasty wyrwać z korzeniami, gdyż inaczej wszystkie kwiaty by uschły, będąc zagłuszone przez te chwasty, które niepotrzebują żadnej pielęgnacji, a tak szybko się rozrastają.

Tak i umysł Nowego Stworzenia musi wciąż się starać o pielęgnację owoców Ducha świętego, a wyrwać czyli pozbywać się tych chwastów, t. j. nawycek cielesnych, które wcale nie potrzebują pielęgnacji, a tak prędko zagłuszają i niszczą te owce, które w nas zostały zapoczątkowane. Temi chwastami są: złość, nienawiść, zazdrość, obmowy, pycha itd., które to chwasty trzeba się starać aby z korzeniami wyrwać. Przedewszystkiem musimy sobie wzajemnie odpuszczać nasze winy, jako i nam Ojciec niebieski raczył odpuścić nasze upadki, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Wskazał przez tekst Pisma Św. na kim się mamy wzorować: “Patrząc na Jezusa wodza i dokończyciela wiary, który dla wystawicnej sobie radości podjął krzyż”. — Żyd. 12:2.

Następny brat przemówił na temat:

### “Trzeźwość”, czuwanie i stałość”

Za podstawę tematu zacytował słowa: “Trzeźwymi bądźcie, czujcie albowiem przeciwnik wasz djabeł, jako lew ryczący obchodzi, szukając kogoby pożarł. (1 Piotr 5:8) Trzeźwość, czuwanie i stałość są znamieną charakterystyką każdego żołnierza. Nie może on sprawować należytej służby gdy jest w stanie pijanym. Nie może on być należyłym stróżem gdy jest na warcie bez czuwania, ani nie może stoczyć należytego boju i stać się zwycięscą gdy nie jest stały lub odważny.

Żołnierze Chrystusowi również gdy chcą się przypodobać Panu muszą być “trzeźwymi”, ich umysł powinien być wolny od upajających trunków. Wiemy, że w początkach wieku Ewangelji wiele chrześcijan dało się upoić winem obrzydliwości różnych fałszywych nauk i wskutek tego wyłonil się system, który Jan apostoł nazywa “niewiastą pijaną” i że ona upoiła wszystkie narody i dlatego poszaleli wszyscy. W ostatnich latach ten sam, (szatan) który podał jego odurzający napój całemu chrześcijaństwu, podaje i ludowi poświęconemu przez różne jednostki, które używa za swe narzędzia. Daje się zauważyć, że wiele z poświęconych dało się upoić różnemi nowemi naukami z czego przyszło ogólne zamięszanie. By niedopuszczyć się do takiego stanu musimy “czuwać”, dobrze rozbiierać słowo prawdy.

“Stałość” znaczy niezmiennosc, nieustępliwosc, wytrwalosc. Żołnierz gdy chce być wytrwałym w boju musi być dobrze uzbrojonym. Paweł apostoł odnosząc się do ostatniej walki w jakiej mieli wziąć udział ostatni



członkowie Kościoła Bożego, zaleca zupełną zbroję Bożą mówiąc: "Na ostatek, bracia moi! wzmacniajcie się w Panu i w sile mocy Jego. Oblecźcie się w zupełną zbroję Bożą, abyście mogli stać przeciwko zasadzkom diabelskim." — Ef. 6:10.

Są trzy strony z których szatan atakuje Nowe Stworzenie: (1) pożądliwość ciała, są to skłonności upadłej ludzkiej natury; (2) pożądliwość oczów, są to wszystkie ambicje, które zadowalniają naturalny zwroć lub zwrok oczów wyrozumienia; (3) pycha żywota, jest to kwiat samolubstwa co jest obrzydliwością u Boga i dobrych ludzi. Jest to dyspozycja w człowieku, która się chwali i wynosi tam gdzie się wstydzić powinna. To są trzy strony z których przeciwnik nas atakuje, na które Paweł apostoł zaleca "zupełną zbroję Bożą". Piotr apostoł dodaje mówiąc: "Mocnymi będąc w wierze". Wiara jest to nasza siła przez którą możemy odeprzeć wszystkie te ataki przeciwnika jako jest napisane: "A to jest zwycięstwo, które zwycięża świat wiara nasza". (1 Jan 5:4) Dlatego drodzy bracia i siostry, starajmy się aby włożyć na siebie zupełną zbroję Bożą według rady Pawła apostoła, gdyż tylko w ten sposób możemy dać odpór przeciwnikowi i ostać się w złych dniach.

Następny brat przemówił na temat:

### "Wesele"

Na powyższy temat był dany wykład z ew. Mateusza, rozdział dwudziesty drugi. Podobieństwo o weselu było wytłumaczone. Człowiek król reprezentuje naszego Ojca niebieskiego, a jego syn przedstawia Pana Jezusa Chrystusa. Zaproszenie na wesele przedstawia danie przywileju ubiegania się do Kościoła. Zaproszeniem pierwszym, od zanurzenia się naszego Pana w Jordanie do ukrzyżowania, jakoteż drugim od zesłania Ducha Świętego do powołania Korneliusza, Izrael wzgardził, nie był godzin wielkich łask Pańskich, a przeto zaproszenie trzecie było dane wszystkim jak z Pogan tak też i Żydów i odnosi się do okresu czasu od powołania Korneliusza aż do roku 1878.

Potem następuje egzaminacja przez Gospodarza onego Wesela. Nominálne chrześcijaństwo zostaje wyplute z ust Boga. Nieodziany szatą weselną gość zostaje związany i wyrzucony do ciemności wewnętrznych, co przedstawia klasę ludu roszczącą sobie pretensję do Chrystjanizmu, która nie uznaje okupu czyli onej szaty weselnej. Wyrzucenie tego gościa równa się drugiej przypowieści naszego Pana, zawartej w ew. Mateusza 13:47-50, gdzie to Pan dla zilustrowania lekcji używa niewodu zapuszczonego w morze do łowienia ryb, a potem do wybierania ich.

Teraz Pan liczy się wyłącznie z tymi, którzy noszą szatę weselną. Mówca podkreślił ważność zachowania tej szaty w czystości. Żyjemy teraz w czasach bardzo trudnych, złych i zwodniczych. Mamy czuwać i modlić się, aby nie dać uwikłać się onemu przeciwnikowi, który czycha jako lew ryczący nad swoimi ofiarami. Lud Pański częściowo przechodzi przez takie doświadczenia, przez jakie nasz Pan przechodził. Jego chcieli uwikłać na słowie, zmawiali i naradzali się jak mogliby Go dostać w stan oskarżenia. Próbowali z punktu politycznego,

a Pan kazał podać sobie czynsz czyli grosz i spytał o napis, był cesarski, dlatego powiedział im, że to co jest cesarskiego, należy dawać cesarzowi, a co Boskiego, należy oddać Bogu.

Z tego była lekcja dla Faryzeuszy, lecz nie mniejsza i dla Jego uczni jak na początku, tak też teraz. Nasz Pan nie był buntownikiem przeciw władzom świeckim, przestrzegał porządek ówczesny, tak też Jego naśladowcy mają się zachować wobec władz, jakim obecnie są poddani. On występował przeciw fałszywej nauce o Bogu, przeciw hipokryzji religijnej, tak też Jego naśladowcy mają postępować.

Na wszystkie zasadzki swoich przeciwników Pan dał odpowiedź krótką i jasną, dając świadectwo prawdzie. Wszyscy byli zdumieni i więcej nie śmieli pytać Go o żadną rzecz. Jest tu lekcja dla wszystkich Jego naśladowców.

Wracając do przypowieści o Weselu mamy zapewnienie, że miało ono być wypełnione gośćmi. Teraz pytanie, czy my znajdujemy się zaliczeni w poczet zaproszonych, czy posiadamy odpowiednie kwalifikacje. Trzeba przyłożyć starań w tym kierunku, aby względem nas samych mogły ziścić się następujące słowa: "Weselmy się i radujmy się, a dajmy Mu chwałę, bo przyszło wesele Barankowe, a małżonka Jego nagotowała się. I dano jej, aby się oblekła w bisiór czysty i świetny; albowiem bisiór są usprawiedliwienia świętych. I rzekł mi: Błogosławieni, którzy są wezwani na wieczerzę wesela Barankowego. I rzekł mi: Te słowa Boże są prawdziwe." — Obj. 19:7-9.

Tym wykładem zakończono drugi dzień uczy duchowej. Bracia i Siostry czuli się bardzo błogo rozchodząc się na spoczynek. Bracia starsi i diakoni ze wszystkich zborów mieli zebranie wieczorem o godzinie 7:30. Bracia słysząc sprawozdanie sekretarza, bardzo się radowali, iż Pan tak obficie błogosławi. Zebranie to, zakończyło się o godz. 11:30 w nocy.

## NIEDZIELA 6-go WRZEŚNIA

### "Królestwo Boże"

Trzeci dzień konwencji rozpoczął się odczytem przez radjo, na temat: "Królestwo Boże". Brat w półgodzinnym temacie wykazał, że najważniejszym wydarzeniem w historii świata jest ustanowienie Królestwa Bożego między ludźmi. Że na to wielkie wydarzenie wskazują wszystkie obietnice Boże, które teraz widzimy, iż nie tylko są na czasie, lecz już się rozpoczynają. Wykazane było, że każdego, ktokolwiek badał i porównywał Pisma Św., nie mało zapewne zdziwiła wydatność i ważność tego przedmiotu. Udowodnione było, że Stary Testament obfituje w obietnicach i prorocत्वach, w których Królestwo Boże i Jego Mesjasz, to jest Król, figuruje jako najglówniejszy punkt środkowy. To było nadzieją każdego Izraelity, że Bóg pod władzą Mesjasza wyzwoli i wywyższy jego naród, a kiedy Jezus przyszedł do nich, to przyszedł jako ich Król dla ustanowienia długo obiecywanego Królestwa Bożego na ziemi.

Następnie było wykazane, że Jan Chrzciciel, zwiastujący przyjście naszego Pana Jezusa, rozpoczął swą misję wołaniem: "Pokutujcie, albowiem przybliżyło się

Królestwo Niebieskie.” Pan Jezus rozpoczął również swą misję podobnym zwiastowaniem; apostołowie posłani byli głosić to samo. To Królestwo nie tylko było przedmiotem, od którego nasz Pan rozpoczął swą misję, lecz było ono głównym zadaniem wszystkich Jego kazań.

### DWIE FAZY

Następnie było wykazane, że pierwotnie, uczniowie Jezusa, nie mieli dokładnego pojęcia o Królestwie Bożym, mniemając, iż będzie to jedynie ziemskie królestwo, tak jak bardzo wielu ludzi błędnie sądzi, iż wyłącznie tylko będzie Niebieskie Królestwo, Królestwo Boże, ustanowione w całej pełni będzie się składało z dwóch części, z duchowej, czyli niebieskiej i ziemskiej, czyli ludzkiej. Duchowa faza będzie zawsze niewidzialną dla ludzi, a ci co ją będą stanowić, będą boskiej natury.

Zaś widzialnymi przedstawicielami tej duchowej fazy na ziemi, będą prorocy starożytni. Kiedy święci starożytni zmartwychwstaną i okażą się między ludźmi, to ich wyższe zdolności umysłowe wkrótce odróżnią ich od innych ludzi. I jak Jezus nauczał ludzi z pewnością siebie i jasno, tak będzie i z tymi świętymi Starego Testamentu, gdy się okażą między ludźmi. Oprócz tego, ci zasłużeni: “książęta”, będą mieli bezpośrednią łączność z duchowym Królestwem Chrystusa, podobnie jak Bóg działał przez Mojżesza, Aarona, Jozuego i innych proroków; jak nasz Pan miał łączność z aniołami, jaką Adam cieszył się, zanim stał się przestępcą prawa Bożego.

Przez te dwie fazy królestwa obietnica, uczyniona Abrahamowi: “I będą błogosławione w tobie wszystkie narody ziemi” będzie stwierdzoną.

Po wykładzie publicznym, który został nadany przez radio, bracia zgromadzili się na salę o godz. 9:30. Rozpoczęto zebranie śpiewem, modlitwą i odczytaniem ślubu i postanowień porannych. Następnie był dany wykład na temat:

### “Co to jest Chrzest?”

Na wstępie tego wykładu brat streścił, jakie błędne pojęcie posiada większość Chrześcijan względem chrztu. Dalej przytoczywszy stosowne teksty, wytłumaczył jasno i szeroko znaczenie chrztu, jako aktu ofiarowania swego życia na służbę Bogu.

Po skończonym wykładzie przystąpiło siedm osób, t. j. pięć siostr i dwóch braci do ofiarowania się Bogu na służbę, okazując przez zewnętrzny znak, że są gotowi chrzcić się tym chrztem, którym się Jezus chrzcił, i pić ten kielich, który pił Jezus, apostołowie i wszyscy naśladowcy Chrystusa. Widzimy z tego, że wielu takich jest, którzy kiedyś poświęcili się i uczynili z Bogiem przymierze, lecz później zniechęcili się i ostygli, stracili miłość do tej prawdy, więc Bóg powołuje innych na ich miejsce. Dlatego powinniśmy baczną uwagę zwracać na to ostrzeżenie: “Trzymaj co masz, aby kto nie wiał korony twojej.” Miejmy również w pamięci słowa naszego Pana: “Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota.” — Obj. 2:10.

Następny brat przemówił na temat:

### “Przywileje i obowiązki ludu Bożego”

W tym wykładzie mówca określił, że przywileje ludu Bożego są bardzo wielkie, a szczególnie w tych dniach

ostatecznych, że może oglądać wypełnianie się prorocstw. Przyjazd na konwencję, jaka się odbywa, jest nader cennym przywilejem, gdzie to lud Pański z rozmaitych stron, z dalszych i bliższych, może się zjechać i wspólnie cieszyć się społecznością świętych i chwalić Tego, który ich powołał z ciemności ku swemu chwalebnemu światłu.

Chociaż prawdą jest, że i ludzie światowi zjeżdżają się na rozmaite zjazdy, to jednak charakter ich zjazdów nie może być wcale przyrównany do społeczności Ludu Bożego. Ludzie świeccy, szczególnie politycznych partij, zjeżdżają się i obradują nad swoimi platformami, nad swoją pracą agitacyjną itp. Często robią poprawki do swoich ustaw czy konstytucji. Naturalnie jest to w ich mocy. Prawa ludzkie są przez ludzi ustanawiane, a zatem ludzie mogą je zmienić, mogą je poprawić według ich własnego rozsądku.

Każde prawo ludzkie nie jest doskonałe, potrzebuje stale poprawek, ulepszeń i udoskonaleń. Tylko prawo Boskie jest doskonałe, a zatem nie potrzebuje poprawek. Ale lud Boży, zjeżdżając się na takie uczty duchowe, ma czynić poprawki. Pytanie, jakie? Do prawa Boskiego nie można zrobić żadnych poprawek lub ulepszeń. Bóg raz dał prawo czyli konstytucję swojemu ludowi w Słowie Swojem, a zatem nie potrzeba żadnych nowych ustaw lub nowych praw dla tych, którzy są Jego ludem.

Wszak całe mnóstwo poprawek lud Boży może poczynić w swoim własnym życiu, gdyż nikt nie jest doskonałym. Niedoskonałe rzeczy się poprawia. W świetle Pisma Św., tych wskazówek, jakie są udzielane przez rozmaite narzędzia mówcze, poświęconych i spłodzonych z ducha świętego braci, każdy może dopatrzeć się swoich braków. Naturalnie Pismo Św. jest tym zwierciadłem, które odzwierciadla każde nasze niedomaganie i ono wskazuje nam nasz obowiązek, że to niedomaganie przy pomocy Pana mamy starać się uzupełnić, czyli starać się o poprawę w naszym codziennym życiu z ludźmi światowymi i w obcowaniu ze świętymi, aby przez nasze uczynki, jako dzieł światłości, nasz Ojciec niebieski był uwielbiony.

Można także dostrzec braki w naszej pracy na niewie Pańskiej, że według tej konstytucji w Słowie Bożem dla ludu Jego, tu i ówdzie są niedomagania. Mamy pamiętać na zlecenia i przywileje, jakie daje nam Pismo Św. Ono daje nam zlecenie, jak Prorok Izajasz 61:1-3 określa, mówiąc, że mamy stać się ambasadorami pokoju. Mamy głosić poselstwo prawdy w takim świetle, aby ta biedna ludzkość mogła nabrać ukojenia, żeby naprawdę była pocieszona, jak za czasów naszego Pana, kiedy cieszył rzesze, o czym Ewangelja św. Mateusza 5:1-12 wskazuje, a wiersz 13 podaje, że lud Pański ma być tą solą i ma baczyć na to, aby ta sól nie zwietrzała.

Każdy mówca bierze na siebie wielką odpowiedzialność, gdy zajmuje stanowisko w kościele Chrystusowym. Dlatego też Pismo daje przestrożę żeby za wielu nie było nauczycieli, żeby pamiętali oni, iż cięższy sąd mają odnieść. Takim apostoł Paweł radzi, aby przedewszystkiem strzegli samych siebie, żeby czuwali na swoje własne poświęcenie, żeby z bojaźnią i ze drżeniem swoje

własne zbawienie sprawowali. A potem aby paśli trzodę Bożą, żeby dbali o dobro zgromadzeń, w jakich duch święty postanowił ich nauczycielami.

Następnie wiele poprawek może być uczynionych w naszym własnym domu. Często między mężem a żoną, rodzicami a dziećmi. **Każdy** naśladowca Pański ma baczyć na to, aby od domu swojego własnego porządek prowadził. Pierwszym obowiązkiem to uporządkowanie jego własnego domu.

Były podkreślone obowiązki małżeńskie, a szczególnie poświęconych w Panu, żeby mąż pamiętał iż jest głową rodziny, że jako głowa ma otaczać właściwą i czułą opieką całą swoją rodzinę, jak Chrystus Pan jest Głową kościoła i otacza opieką tych, którzy są członkami Jego. Żona ma pamiętać o swoich obowiązkach, o stanowisku swoim wobec głowy, reprezentującej Głowę Chrystusa Pana. W sprawach Kościoła, żona szanując stanowisko swoje i swojego męża niechaj według rady apostoła Pawła zwierzy mężowi zabranie głosu, co bardziej przystoi i jest w zgodzie z Pismem Św.

Przeto oceńmy nasze przywileje i obowiązki i pozycyjnmy poprawki w naszym codziennym życiu, w sprawach domowych i zgromadzenia, a Pan udzieli swej łaski i błogosławieństwa.

Po południu o godzinie 1:30 rozpoczęło się zebranie spraw interesowych, na którym to zebraniu był wybrany Zarząd Międzyzborowy oraz omawiano i uchwalono następujące sprawy:

### Sprawy Interesowe

Zebranie interesowe rozpoczęto śpiewem i modlitwą. Sekretarz odczytał sprawozdanie z roku ubiegłego, które jednogłośnie zostało przyjęte przez ogół konwencyjny.

#### SPRAWOZDANIE:

Od 1-go września, 1935 do 1-go września, 1936

##### Ogólny Dochód

Na Brzask Nowej Ery .....	\$808.01
Na Pielgrzymy w Ameryce .....	792.05
Na Pielgrzymy w Polsce .....	457.57
Na Książkę "Antychryst" .....	17.00
Na 3,000 Śpiewników .....	104.25
Na Potrzebujących w Polsce .....	26.00
Na Literaturę Bezpłatną .....	435.45

Razem .....

Pozostało z ubiegłego roku .....

RAZEM .....

##### Ogólny Rochód:

Na Brzask Nowej Ery .....	\$804.70
Na Pielgrzymy w Ameryce .....	482.53
Na Pielgrzymy w Polsce .....	239.20
Na Książkę "Antychryst" .....	9.50
Na 3,000 Śpiewników .....	30.50
Na Potrzebujących w Polsce .....	5.00
Na Bezpłatną Literaturę .....	379.68

Razem .....

POZOSTAJE .....

\$2,657.76

(Sprawozdanie szczegółowe ukaże się w Styczniowym numerze Brzasku.)

Następnie były odczytane wnioski przyjęte na ostatniej Generalnej Konwencji, która odbyła się w Buffalo, N. Y. w dniach 30-31 sierpnia i 1-go i 2-go września, 1935 roku, dając tem możność zgromadzonym uprzytomnić w ich umysłach, czy wszystkie wnioski były wprowadzone w czyn, lub nie.

#### 1-szy wniosek:

Ażeby następna generalna konwencja odbyła się w Chicago, Ill. na t. zw. święto Amerykańskie "Labor Day", które przypada w pierwszy poniedziałek miesiąca września. Konwencja następna została ograniczona do 3-ch dni. Przewodniczącym obrany br. J. Krupa, z Detroit, Mich.

#### 2-gi wniosek:

Aby porządek pozostał ten sam jak dotąd. — Centrum pracy nadal ma pozostać w Detroit, oraz ażeby zarząd wykonawczy składał się z 6-ciu, gdzie będzie centrum pracy, a 6-ciu braci z innych odrębnych miast.

#### 3-ci wniosek:

By z początkiem nowego roku dać odrobić i ulepszyć kliszę na pierwszą stronicę Brzasku, która już jest zużyta.

#### 4 ty wniosek:

Że o ile zajdzie potrzeba, i znajdą się bracia do redagowania pisma z którego by mogli korzystać ludzie światowi, tak jak obecnie korzystają z pisma wydawanego przez Towarzystwo, "Złoty Wiek", ażeby za zgodą zgromadzeń takowe wydać.

#### 5-ty wniosek:

Że o ile bracia władający językiem ukraińskim zdobędą około 500 czytelników, ażeby dopomóc im w wydaniu pisma Brzask, z zastrzeżeniem, aby artykuły tego pisma uznane były przez członków Zarządu Wykonawczego.

#### 6-ty wniosek:

Aby pozostałość śpiewników sprzedawać po cenie 20 centów hurtownie, po 25 centów detalicznie w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

#### 7-my wniosek:

Aby książkę "Antychryst" sprzedawać detalicznie po cenie 25 centów z przesyłką. Zostało także włączone aby zbory poszczególne dały ogłoszenie do miejscowych gazet z adresem Stowarzyszenia Badaczy Pisma Św. P. O. Box 231, Detroit, Mich.

#### 8-my wniosek:

By praca podjęta w Polsce nadal była zasilana i o ile możebne, a znajdzie się brat, któryby mógł poświęcić swój czas by ponownie wysłać go do Polski na prośby jakie otrzymujemy od braci z Europy.

#### 9-ty wniosek:

By programy Generalnych Konwencji były opracowane przez Zarząd Wykonawczy.

**10-ty wniosek:**

Aby wydać gazetkę dla publiczności chociaż raz w roku, tem dając świadectwo o nadchodzącem Królestwie.

**11-ty wniosek:**

Aby dać wolną rękę Zarządowi w celu wydania pewnej literatury, jak pytania do tomów, małe broszurki, itp. o ile tego zajdzie potrzeba.

**12-ty wniosek:**

Aby młodzież pozostawić w spokoju, dając im możliwość samorządzenia się.

Następnie przystąpiono do wyboru zarządu:

Zanim odbyło się głosowanie 3-ch Braci poprosiło o błogosławieństwo słowami modlitwy. Następnie bracia poczęli nominować braci do zarządu.

Najpierw nominowano braci z Detroit, lecz większość z nominowanych zwołała się na korzyść by inni bracia mogli mieć przywilej w zarządzie, wskutek tego tylko trzech braci przyjęło stanowiska. W poniedziałek Bracia Starsi widząc niezadowolenie zgromadzonych z obrotu wyborów zarządu, zwołali zebranie wszystkich starszych na którym zwrócono uwagę na ilość i ważność pracy jaka jest wykonywaną w Detroit. Na tem zebraniu również zapadły następujące wnioski:

Wniosek, aby (uniknąć tych nieporozumień) w przyszłości by próbne nominacje do zarządu były na zebraniu wszystkich starszych, a później przedstawieni ogółowi konwencji do zaakceptowania, lub odrzucenia.

Następnie Bracia Starsi wypowiedzieli się, iż niezwalniali się dlatego by unikali pracy lub z jakichkolwiek innych powodów, lecz jedynie dlatego, ażeby dać innym przywilej tej pracy. O ile okazało się, że niema innych, więc wszyscy wspólnie wypowiedzieli się, że będą nadal ciągnąć jarzmo. Po wypowiedzeniu się wszystkich braci zapadł wniosek, aby unieważnić odbyte wybory, a nominować ponownie braci do zarządu. Nominacja zarządu odbywała się przez  $\frac{3}{4}$  głosów.

Nominowani zostali bracia z Detroit:

I Rycombel, J. Krupa, G. Kostyn, M. Kostyn, J. Grykiewicz, A. Matuja.

Br. F. Marek, z Chicago, Ill.,

Br. G. Lange z West Allis, Wisconsin

Br. M. B. Statuch z Brooklyn, N. Y.

Br. Brzozowski z Philadelphia, Penna.

Br. K. Letki z Buffalo, N. Y.

Br. N. Phill z Winnipeg, Manitoba, Canada.

Wnioski te zostały przedstawione ogółowi gdzie jednogłośnie zostały przyjęte. Widać było na obliczach braci rysy zadowolenia z obrotu spraw.

Następnie ogół konwencji upoważnił br. G. Lange aby był użyty w pracy pielgrzymkiej, o ile mu na to czas zezwoli.

## Korespondencja

Korespondencja z życzeniami dla uczestników konwencji, jaka napłynęła na ręce sekretarza była tak liczna, iż musiano się ograniczyć w jej odczytywaniu, bo czas nie pozwalał. Podano tylko główne myśli z każdego listu i od kogo był nadesłany. Z Polski nadesłano wiele lis-

tów, pomiędzy którymi jeden był od braci Międzyborskiego Zarządu, wybranego na ostatniej konwencji w Warszawie. Bracia ci w swych listach wylewali swą niewymowną radość za pomoc jaką bracia im udzielili w ostatnim roku, że mogli mieć usługę braci pielgrzymów i rozdawać gazetki bezpłatne, które zostały wydane za fundusze braci ze Stanów Zjednoczonych. Także w każdym liście widniała prośba ażeby Bracia mogli im wysłać pomoc duchową w osobie brata z Ameryki, któryby mógł im dopomóc w tych różnych nieporozumieniach jakie panują w Polsce.

Od braci z Francji nadeszło kilka listów. Ze Stanów Zjednoczonych również napłynęło sporo listów, jeden aż z zachodu, Los Angeles, Calif., z Baltimore, Md., z Nowego Yorku N. Y., ze Springfield, Mass., z Jackson, Mich., z Cleveland, Ohio, z Berea, Ohio i jeden z Winnipeg, Manitoba, Canada.

## “Nasze Zadanie”

Ostatni temat trzeciego dnia konwencji, był: “Nasze Zadanie”. Zasadniczy tekst do tematu był użyty z drugiego listu do Tymoteusza (4:7-8). W wykładzie tym był szczególnie poruszony życiorys i praca apostoła Pawła, a następnie jego ostatnio wyrzeczone słowa: “Dobrym bój bojowałem, biegem wykonałem, wiarem zachowałem; zatem odłożona mi jest korona sprawiedliwości, którą mi odda w on dzień Pan, sędzia sprawiedliwy, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali sławne przyjęcie jego”.

Następnie była poruszona myśl, iż naszym zadaniem powinno być zdobycie korony żywota i zamieszkanie w Domu Pańskim po wszystkie dni naszego żywota. Lecz zanim będziemy mogli powtórzyć słowa powyżej wykazane, musimy przejść koleje życia w służbie Pańskiej tak, jak przeszedł je apostoł Paweł.

Musimy stoczyć bój z przeciwnościami, które będą nam w drodze do korony żywota. Musimy za wszelką cenę pokonać je; bo w przeciwnym razie one pokonają nas, a wtedy nie odpowiemy naszemu zadaniu. Następnie tak, jak apostoł Paweł musimy dokończyć podjęty bieg, do któregośmy się dobrowolnie podjęli. Bieg, znaczy wyścigi. Biegając w zawodzie, nie powinniśmy się oglądać wstecz ani wymawiać od przywilejów służby. Musimy mieć na uwadze żonę Loty i proroka Jonasza, oraz słowa Jezusa: “Každy, kto by przyłożył ręce do pługa, a oglądałby się wstecz, nie jest sposobny do Królestwa Bożego.” Naszym zadaniem winno być — biegnąć naprzód do mety zamierzonej do żywota wiecznego.

Dalej musimy zwrócić naszą uwagę na jeden z najważniejszych punktów, mianowicie, wiarę. Apostoł mówi: “Wiarem zachowałem.” Wiara jest naszym gruntem i fundamentem tych rzeczy, których się spodziewamy i dowodem rzeczy niewidzialnych. I tak prędko, jak stracimy ten grunt, wiarę, tak prędko będziemy tonąć w odmętach świata tego i znaleźć byśmy się mogli tam, gdzie reszta ludzi, którzy wcale nie mają wiary w zbawienie. Przecież wiara jest właśnie tym czynnikiem, który zwycięża świat! Jak można zwyciężyć świat przez wiarę? Tu jest właśnie nasze zadanie do rozwiązania.

Następnie po stoczeniu boju, wykonaniem biegu i zachowaniu wiary, apostoł dodaje: “Zatem odłożona mi

jest korona sprawiedliwości, którą mi odda w on dzień Pan . . . i wszystkim, którzy umiłowali sławne przyjście jego”.

Starajmy się drodzy w Panu, byśmy mogli powtórzyć z pewnością siebie powyższe słowa. Byśmy byli pewni, że tocymy dobry bój wiary, że biegniemy naprzód w zawodzie, że mamy silną wiarę, a następnie byśmy byli pewni, że i nam odłożona jest “korona sprawiedliwości.”

Wieczorem o godzinie 7:30 odbyło się zebranie świadectw. Była to błoga i nader wzruszająca chwila gdy bracia i siostry wynurzali ze serc swoich błogosławieństwa, jak również próby, i doświadczenia. Brat, który przewodniczył w tem zebraniu, nie dawał ustnych komentarzy, lecz odczytywał stosowne teksty, co tak wszystkich zachęciło, iż po kilka osób naraz powstawało, aby się oświadczyć. Zebranie to przeciągnęło się aż do godziny 9:45, z którego wszyscy odnieśli radość i błogosławieństwo. Następnie rozeszli się wszyscy do domów na spoczynek.

## PONIEDZIAŁEK 7-go WRZEŚNIA

O godzinie 8-ej rano został otwarty 4-ty dzień konwencji pieśnią, modlitwą i odczytaniem ślubów.

Pierwszy wykład jaki był wygłoszony tego poranku, był na temat:

### “Jedność Kościoła”

Jako podstawa tematu są słowa apostoła Pawła (1 Kor. 1:10) “A proszę was bracia przez Imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście toż mówili wszyscy a iżby nie były między wami rozerwania, ale abyście byli spojeni jednakim umysłem i jednakim zdaniem”. A więc co rozumiemy przez spojenie. Spojenie jest to jedność, łączność, całość, związane przez Ducha Świętego. Starajcie się abyście zachowali jedność Ducha w związku pkoju. Albowiem Bóg ułożył członki ciała Chrystusowego jako chciał. I tenże dał niektóre Apostoły, niektóre proroki, a drugie Ewangelisty, drugie też pasterze i nauczyciele. Na co? Ku spojeniu Świętych Jego. (Ef. 4:3-15; 1 Kor. 3:4-14) Gdy będziemy spojeni Duchem Pańskim, to nie będziemy się zwać od siebie, lub od kogo innego, np. jam Pawłowy, jam Apolosowy, a jam Kiefasowy. Ale gdy będziemy spojeni przez Ducha Pańskiego, to będziemy Pańscy. Jak za czasów apostołskich zwali się niektórzy od imienia ludzkiego, tak też i w tym czasie zwą się niektórzy od ludzi. Lecz my ze wszystkich sił starajmy się być w jedności z Panem. (Filip 2:12-18) Jak również i nasz Pan w swoich modłach prosił Ojca Niebieskiego, abyśmy byli jedno. (Jan 17:11-22) Więc starajmy się o to, jak Św. Piotr upomina: — 1 Piotr 4:8-11; 2 Piotr 2:15-19.

Następny brat przemówił na temat:

### “Jedność Ludu Bożego”

Najwięcej wskazówek dotyczących się powołania zaważył nam apostoł Paweł, i tak czytamy: “Przeżoż bracia święci, powołania niebieskiego uczestnicy! obaczcie apostoła i najwyższego kapłana wyznania naszego, Chrystusa Jezusa”. (Ży. 3:1) Z tego widzimy, że wszyscy powołani mają brać wzór z najwyższego kapłana, którym

jest nasz Pan i być wiernymi, tak, jako On wiernym był. Następnie mówi: “bieżę do kresu ku zakładowi powołania onego Bożego, które jest zgóry w Chrystusie Jezusie”. (Filip 3:14) Apostoł Paweł określa również warunki powołania: “Proszę was bracia! przez litości Boże, abyście stawiali ciała wasze ofiarą żywą, świętą, przyjemną Bogu, to jest, rozumną służbę waszą” (Rzym. 12:1; również 1 Tes. 2:12), “abyście chodzili godnie Bogu, który was powołał do swego królestwa i do chwały.” Św. Piotr napomina: “Jako ten, który was powołał, świętym jest, i wy bądźcie świętymi we wszelkiem obcowaniu.” (1 Piotr 1:15) W dalszym ciągu przypomina nam warunki powołania gdy mówi: “Abyście opowiadali cnoty tego, który was powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości.” — 1 Piotr 2:9.

A cel tego powołania objaśnia nam nasz Pan, który zanosił prośby do Ojca Niebieskiego mówiąc: “Aby byli doskonałymi w jedno, a iżby świat poznał żeś Ty mnie posłał, a żeś ich umiłował jakoś i mnie umiłował.” — Jan 17:21-23.

Paweł apostoł dodaje: “Aby byli współdziedzicami Chrystusowymi, jeśli tylko z nim cierpimy.” — Rzym. 8:16,17. Czas powołania jest ograniczony. Jak nam wiadomo, ten czas rozpoczął się z czasem misji naszego Pana, a my żyjemy przy końcu tego czasu, dlatego apostoł Paweł napomina: “Dziś jeśli byście głos jego usłyszeli, nie zatwardzajcie serc waszych”. (Żyd. 3:15) Dlatego drodzy Bracia i Siostry, stawiajmy ciała nasze ofiarą żywą, świętą, abyśmy się mogli okazać godnymi tego powołania.

Następny wykład był na temat:

### “Niepożyteczny Sługa Boży Ukarany”

“A niepożytecznego sługę wrzucicie do ónych ciemności wewnętrznych, tam będziecie płacz i zgrzytanie zębów”. — Mat. 25:30.

Wielu chrześcijan starało się w różny sposób tłumaczyć ten tekst, ale najpowszechniejszem jest przekonanie, że odnosi się to do wiecznych męk. Należy zauważyć, że osoba lub klasa o której jest tu mowa “wrzucona w ciemności” jest chrześcijańska, nie światowa, ale ta co się poświęciła. Kara spada, nie za kradzież lub morderstwo, ale za zaniedbanie sposobności w służbie Bożej.

Rozbierzmy całe podobieństwo Mat. 25:14:30 jako całość ażeby nie popełnić błędu jak inni, biorąc część tego. Podobieństwo to przedstawia cały wiek Ewangelji, od czasu kiedy Pan odjechał do dalekiej krainy, to jest nieba, a pozostawił swoje sprawy w rękach sług — Apostołów i wszystkich wyznawców, i ci jedynie mają talenty od pana do użycia ich. Pan się modlił za tymi jedynie. — Jan 17:16-20.

Lecz ktoś może zapytać, cóż to są za talenty? By na to odpowiedzieć, zwróćmy uwagę na słowa apostoła Pawła do Rzym. 12:1: “Proszę was tedy bracia przez litości Boże . . . Poświęcony składa u stóp Pana swoje życie, swój czas, swój wpływ, razem ze wszelką posiadłością i zdolnością, wszystko dla Pana, do użytku w służbie i jesteśmy spłodzeni do nowego życia. “Stare rzeczy przeminęły, oto się wszystkie nowymi stały (2 Kor.

5:17) tych Bóg uznaje za swe sługi i oddaje te same talenty do użytku.

#### DANIE NAGRODY SŁUGOM

“A po długim czasie przyszedł Pan swych sług i rachował się z nimi”. To bezwątpienia odnosi się do Wtórego Przyjścia naszego Pana i daje do zrozumienia, że pierwszą jego działalnością będzie liczenie się z kościołem a nie ze światem. Z tej zgadzają się słowa św. Piotra: “Aby się sąd począł od domu Pańskiego.” — 1 Piotr 4:17.

#### TALENT SKRYTY W ZIEMIĘ

Skrycie talentu w ziemię pełne jest znaczenia. Daje do zrozumienia, iż sposobności i zdolności ofiarowane Panu mogą być skryte w ziemskich sprawach, w interesie, przyjemnościach, rodzinie czy towarzystwie lub w czemkolwiek innym — zaniedbanie zlecenia w szafarstwie i zaparcie się pierwotnego poświęcenia.

Pierwszą częścią kary jest utrata talentu, utrata przywileju i sposobności. To daje do zrozumienia iż niewierny nie może mieć ani części ani działu w Królestwie, ani w ciele Chrystusowem. Drugą cechą tej kary jest odzucenie od światłości i od przywileju jakim się cieszą wierni. Trzecią cechą kary jest, że niewierni sładzą wezmą udział w wielkim czasie uciśnienia — w czasie anarchji i zamieszania, których wierna klasa ludu Bożego będzie uznana za godną ujęcia jak Pan powiedział. — Łuk. 21:36.

#### TRZY KLASY POŚWIĘCONYCH

1) Kościół. (2) W Objawieniu 7:9-17 widzimy tych, którzy przeszli z płaczem i zgrzytaniem zębów przez wielkie utrapienie. O trzeciej apostoł Paweł pisze do Żyd. 6:4-8; 10:26-7. Przeto drodzy bracia użyjmy wszelkich naszych talentów jakie posiadamy dla opowiadania “cnót tego, który nas powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości”. Rozwijajmy w naszych sercach co raz więcej Ducha Św. łagodność, szlachetność, cierpliwość, bratnią dobrotliwość i miłość, “albowiem gdy to będzie przy was i obfitość (obficie) będzie, nie próżnym ani niepożytecznymi wystawi Was w znajomości Pana, tak bowiem, hojnie wam dane będzie wejście do wiecznego królestwa Pana naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa.” — 2 Piotr 1:8-11.

Następny wykład był na temat:

### “Bój o Wiare”

“Najmilsi! wszelką pilność czyniąc abym wam pisał i społecznem zbawieniu, musiałem wam pisać, napominając, iżbyście bojowali, o wiarę raz świętym podaną”. (Juda 3 wiersz) Z tego napomnienia widzimy, że nie jest to rzeczą łatwą stać we wierze, lecz trzeba wciąż staczać różne walki z wszelkimi przeciwnościami. Ażeby zaś stać się zwycięscą podczas staczania tych walk, potrzebna nam jest silna wiara. Apostoł Paweł mówi, że aby się Bogu podobać, musimy mieć wiarę: “A bez wiary nie można podobać się Bogu; albowiem ten, co przystępuje do Boga, wierzyć musi, że jest Bóg, a że nagrodę daje tym, którzy Go miłują (Żyd. 11:6). Bóg wszystkim wierzącym daje nagrodę, a bez wiary, choćby najlepiej postępował nagrody tej otrzymać nie mo-

że. Więc nam teraz potrzeba silnej wiary, gdyż ona jest naszą tarczą w tym boju. — Ef. 6:16.

Pan Jezus wypowiedział słowa: “Ale gdy przyjdzie Syn człowieczy, izali znajdzie wiarę na ziemi?” (Łuk. 18:8). Jezus dlatego wypowiedział te słowa, bo przewidywał niedowiarstwo jakie będzie na ziemi, gdy On poraz wtóry przyjdzie. O tych czasach apostoł Paweł pisze: “A duch jawnie mówi, iż w ostateczne czasy odstaną niektórzy od wiary, słuchając duchów zwodzających i nauk djabelskich.” (1 Tym. 4:1) W dalszym ciągu pisze co się stanie z takimi, a nas napomina abyśmy trwali w tem, czegośmy się nauczyli. — 2 Tym. 3:13-17.

Żli ludzie w kościele, czyli zwodziciele wpadną w gorsze; tak zwodziciele, jak i zwiedzeni. Jezus dał ostrzeżenie dla Swoich naśladowców (Mat. 24:10-13). Widzimy, że się to wszystko wypełnia w naszych oczach, że wiele fałszywych proroków powstało po śmierci wiernego sługi. Apostoł Paweł wspominając o kierownictwie Pana nad kościołem, mówi, że to jest w tym celu, “a iżbyśmy się wszyscy zeszli w jedność wiary i znajomości Syna Bożego.” — Ef. 4:11-14.

Tenże apostoł wspominając w liście do Żyd. 11 rozdziale o wierności świętych mężów Starego Testamentu, stawia ich jako świadków Bożych, którzy za wiarę znosili różne katusze i prześladowania, a nawet życie kładli, to jednak upomina, aby się wiara nasza nie gruntowała na mądrości ludzkiej, ale na mocy Bożej. (1 Kor. 2:5). Apostoł Jakób stawia nam za przykład utrapienie i cierpliwość proroków, którzy mówili w Imieniu Pańskim. (Jak. 5:10:11) Święty Jan pisze, że wiara jest to siła która zwycięża świat. (1 Jan 5:4) A więc o tę wiarę mamy bojować, czyli walczyć; — z kim? — Apostoł Paweł wyjaśnia nam: (Ef. 6:12) “Albowiem nie mamy boju przeciwko krwi i ciału, ale przeciwko ciemnościom wieku tego, przeciwko duchownym złościom, które są wysoko”. Wiara ludu Bożego będzie doświadczana (Mal. 3:2,3) a także św. Piotr mówi: “Aby doświadczenie wiary waszej daleko droższe niż złoto, znalezione było wam ku chwale i ku czci i ku sławie w objawienie Jezusa Chrystusa.” (1 Piotr 1:7) Drodzy Bracia i Siostry! bojujmy ów bój tak, abyśmy mogli z apostołem Pawłem powiedzieć: “Dobrym bój bojował, biegiem wykonał, wiarę zachował, zatem odłożona mi jest korona sprawiedliwości”. — 2 Tym. 4:7-8.

Ostatni wykład jaki był dany na tej konwencji, który zakończył tę ucztę duchową, był na temat:

### “Prośba do Boga”

Mówca użył do swego tematu tekstu z Psalmu 27:4: “O jednym rzecz prosił Pana i tej szukać będę; abym mieszkał w domu Pańskim po wszystkie dni żywota mego, ażebym oglądał wdzięczność Pańską i dowiadywał się w kościele jego.” Cały ten Psalm jak i powyższy wiersz odnosi się proroczco do kościoła wieku Ewangelji. Psalmista powiada nam, że on prosił Boga o jedną rzecz, a nie o wiele rzeczy.

Podobnie i my powinniśmy prosić Boga o jedną najważniejszą rzecz, a tą jest, “abym mieszkał w domu Pańskim po wszystkie dni żywota mego.” Aby nasze starania były około linii uznania nas za godnych członków Chrystusa, “którego domem my jesteśmy”. Abyś-

my trwali wiernie w zawartym Przymierzu z Bogiem, po wszystkich dni naszej ziemskiej pielgrzymki. Dalej Psalmista powiada: "ażebym oglądał wdzięczność Pańską", abyśmy byli godni widzieć piękność jego charakteru, który był, "zacniejszy nad innych dziesięć tysięcy". A jeszcze dalej Psalmista powiada: "i dowiadywał się w kościele jego". Jako badacze jego świętego Zakonu i świadectw, dowiadywali się tych rzeczy w sposób od Boga naznaczony, a nie z "świecką próżnomównością i sprzeczeniem około fałszywie nazwanej umiejętności." — 1 Tym. 6:20.

Prośba Psalmisty jest w harmonii z tym co powiedział nasz Pan: "Ale szukajcie naprzód królestwa Bożego, i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydano". (Mat. 6:33) Ale ktoś może pytać, czy nie mamy prosić o nic więcej ponad tę jedną rzecz? Przecież Jezus powiedział: "I wszystko, o cobyściekolwiek prosili w modlitwie wierząc, weźmiecie." (Mat. 21:22) Odpowiadamy, że królestwo Boże można przypodobać w pewnym znaczeniu słowa do łańcucha, którego ogniwa spojone razem stanowią użyteczne narzędzie. Podobnie wszystkie prośby i współusilujące starania, oparte na tej jednej głównej prośbie, przyczynią się do zwycięstwa, i zajęcia stanowiska w królestwie niebieskim, które będzie użyte do błogosławienia wszystkich ludzi.

Lecz ktoś może powiedzieć: przecież ludzie w przeszłość prosili i teraz proszą o pewne rzeczy, a nie bywają wysłuchani. Apostoł Jakub powiedział: "Proście a nie otrzymujecie, bo źle prosicie." (Jak. 4:3) Ten, który zbliża się z prośbą do Boga, powinien pamiętać, aby jego prośba była zgodna z wolą Bożą i znajdował się we właściwym stanie serca. Jak nam powiada apostoł: "Ale chwała Bogu, że bywszy sługami grzechu, usłuchaliście z serca sposobu onej nauki, którejście się poddali. Boć kto umarł usprawiedliwiony jest od grzechu. Bo iż umarł, grzechowi raz umarł, a iż żyje, żyje Bogu. A będąc uwolnieni od grzechu, staliście się niewolnikami sprawiedliwości." (Rzym. 6:7-18) Ale niekiedy, my postępujemy wbrew naturze, tak się wyrażając, zamiast stać na nogach, to usiłujemy stać na głowie, zamiast chodzić na nogach, to chcemy chodzić na rękach. Przewodzimy naszą wolę ponad wolę głowy Pana, zamiast starać się aby nasze nogi i ręce były użyte w służbie Pańskiej, to używamy je w naszych własnych wybujałych wyobraźniach.

Zatem, kto może być wysłuchany od Boga? Odpowiadamy słowami Mistrza: "iż się zawsze potrzeba modlić, a nie ustawać. Mówiąc: Był niektóry sędzia w jednym mieście, który się Boga nie bał, i człowieka się nie wstydił. Była też wdowa w temże mieście, która przychodziła do niego, mówiąc: Pomścij się krzywdy mojej nad przeciwnikiem moim. Lecz on długo nie chciał . . . lecz potem rzekł: Wszakże iż mi się uprzyksza ta wdowa pomszczę się krzywdy jej." (Łuk 18:1-7) Tu jest piękna ilustracja, że kto prosi z wiarą a nie ustawa, może być wysłuchany, chociaż prosi nawet o rzecz niewłaściwą. Jezus przy innej okazji powiedział: "Proście a będzie wam dano; szukajcie a znajdziecie." Lecz ten,

który prosi i szuka powinien baczyć, że "Sześć jest rzeczy, których nienawdzi Pan, a siódma jest obrzydliwością duszy Jego: (1) Oczów wyniosłych, (2) języka kłamliwego, (3) rąk wylewających krew niewinną; (4) serca, które knuje myśli złe, (5) nóg, które się kwapią biec ku złemu; (6) świadka fałszywego, który mówi kłamstwo, (7) i tego, który sieje rozterki między braćmi." — Przyp. Sal. 6:16-19.

Przeto, drogo umiłowani bracia, starajmy się i prosimy Boga, aby nasze prośby były o tę jedną rzecz, o którą prosił Psalmista, ale prośmy z wiarą i z wysławianiem naszego Stwórcy, jako jeden mąż.

Po tym wykładzie była krótka pauza, poczem dano sprawozdanie. Sprawozdanie wykazało, że wszystkie koszty były pokryte, t. j. sala, wiktuwały, itd. i jeszcze zostało nadwyżki przeszło sto dolarów, którą to sumę uczestnicy uchwalili na głoszenie Ewangelji Królestwa Chrystusowego. Także przegłosowano, aby sprawozdanie z tej konwencji było umieszczone w Brzasku, a także, by przez łamy tego pisma przelać chrześcijańskie pozdrowienie i bratnią miłość wszystkim braciom i siostronom rozrzuconym po całej kuli ziemskiej.

Następnie przewodniczący konwencji przeczytał tekst konwencyjny, i zwrócił uwagę, iż Pan hojnie błogosławił tę ucztę Duchową i wszystkich uczestników jej. Przewodniczący również w Imieniu wszystkich uczestników tej uczty podziękował tym braciom i siostronom, którzy byli zajęci w kuchni jak również, którzy mieli jakkolwiek udział podczas tej konwencji, a także i wszystkim uczestnikom, którzy się przyczynili do większych błogosławieństw i wzajemnej braterskiej miłości. A to błogosławieństwo było widoczne na każdym uczestniku, to jednak nie zapominajmy o tem, że przeciwnik będzie starał się załócić pokój i radość ludu Bożego.

Potem powstali wszyscy, dziękowali Panu za te błogosławieństwa i łaski i prosili o dalsze Kierownictwo na tej wąskiej drodze, aż znajdą się na tej uczcie niebiańskiej, na której sam Pan będzie przewodniczył. Następnie Bracia usługujący wykładami i zarząd Zgromadzenia Detroickiego stanęli w rzędzie, i wszystkim uczestnikom przechodzącym uściskali dłoń, życząc sobie wzajemnie wytrwałości i zwycięstwa, łamiąc się chlebem, śpiewali pieśń: "Zostań z Bogiem, aż się zejdzem znów." I tak rozjechał się lud Boży po tej uczcie, która na zawsze pozostanie w pamięci.

## Dodatknie Uwagi

Młodzież również miała swoją konwencję w tym samym budynku na górnej sali. Wykłady i zebranie oświadczeń odbywały się na wzór jak starszych badaczy. Wszystkich uczestników tej Duchowej Uczty tak z młodzieży jak i starszych było około 700 osób, którzy zostali wielce zachęcani do dalszej pielgrzymki na tej wąskiej i trudnej drodze, a której koniec tej drogi dla zwycięsców będzie wielkiem błogosławieństwem i radością, gdy ujrzą Tego, który jest Sprawcą wszystkiego istnienia a Tego, który się stał Zbawicielem całej ludzkości i Orędownikiem i Głową Kościoła.

# Z Konwencji Na Górnym Śląsku

Drodzy umiłowani w Panu bracia i siostry i wszyscy poświęceni Pańscy!

Pokój i błogosławieństwo naszego Niebieskiego Ojca niech z wami wszystkimi zostaje na zawsze.

W dniu 4-go października b. r. odbyła się w miejscowości Gierałtowicach na Górnym Śląsku — jedno-dniowa konwencja. Była to prawdziwa uczta duchowa. Mimo to, że zgromadzenia na Górnym Śląsku są małe w liczbie członków, to jednak okazały się dużymi w znaczeniu duchowym. Uczta była tak przyjemna i bogata, iż ona wywarła bardzo dodatni wpływ na braci z Knuruwa i Bielszowice nowe placówki dotąd jeszcze braciom nie znane, a tem więcej, że brat pielgrzym Wiciński usłużył nam dwoma wykładami bardzo budującymi.

Konwencja ta oznaczała się pod wieloma względami, a najbardziej pod względem szczerości wzajemnej. Wszyscy uważali się za jeden lud Pański, kupiony drogocenną krwią naszego Zbawiciela — za jedną Rodzinę Bożą, owianą miłością Jehowy. To też nastrój tej uczty był nader podniosły. Do tego nastroju przyczyniły się wykłady o treści bardzo budującej. Przedewszystkiem wykłady br. Wicińskiego były na czasie, lecz każdy z nich zawierał myśli głębokie i pobudzające do wspólnej pracy i ku daniu świadectwa o nadchodzącem Królestwie Bożem. Oprócz br. miejscowych, służyli także dwaj bracia ze zboru pana w Bielszowicach; wszyscy mówcy starali się użyć tematu, któryby mógł pobudzić obecnych, do większej gorliwości w służbie Pana, jak również i do ocenienia tego wielkiego przywileju nazywać się dziećmi Bożemi.

Podczas zebrania świadectw, bracia i siostry w swych oświadczeniach, wyrażali swoje radości z tej uczty duchowej, jak również i życzenia aby wytrwać w służbie Pańskiej. I to zebranie było uznane jako — rodzaj najlepszego zebrania, lecz może być też uznane za wykład budujący do większej gorliwości i miłości dla naszego Niebieskiego Ojca i Pana Jezusa Chrystusa i do braci.

Jeszcze jedno jest godne zanotowania, co pobudziło uczestników do błogiego nastroju. Był urządzony chrzest, i jeden brat i jedna siostra ukazałi swój zewnętrzny znak swojego poświęcenia. To świadczyło o dobrym i zdrowym stanie duchowym uczestników Konwencji, że wydawane jest świadectwo o tym który nas wyprowadził z ciemności do swojej światłości.

Słowem bracia wykorzystali każdą sposobność w dobrym i chwalebny kierunku. Nie omieszkało także pod względem wyrażenia pamięci o wszystkich innych braciach po całej kuli ziemskiej bez względu na pochodzenie lub narodowość. I pamięć o tej świętej łączności z braćmi i siostrami wszystkimi i wszędzie była dodatkową pobudką do podniesłego nastroju. Dlatego jak na początku było powiedziane, była to prawdziwa uczta duchowa, w łączności z tem, że przybyła też jedna siostra z miasteczka "Biały", co nam sprawiło radość dodatkową.

Niech miłość szczerze życzenia chrześcijańskie wszystkich uczestników tej uczty duchowej popłyną przez łamy "Brzasku Nowej Ery" do wszystkich dzieł Pańskich po wszystkich zgromadzeniach i zakątkach ziemi!

Zbór Pana,

Gierałtowice, na Górnym Śląsku.

## Do Wiadomości Braciom w Polsce

Przez kilkanaście miesięcy otrzymywaliśmy prośby od Braci z Polski a także z Francji o pielgrzymy z Ameryki. Jednak trudności były wielkie, z powodu, że wszyscy bracia tak wchodzący w skład Międzyczborowego Zarządu jak i inni starsi, są zajęci pracą w fabrykach i z tej przyczyny trudno im było się zwolnić z pracy na dłuższy przeciąg czasu. Jednak Pan kieruje swoimi sprawami tak, iż z przyjemnością możemy donieść Braciom w Polsce i we Francji, że drogi nam brat Rycombel już jest w drodze do Polski. Wsiadł on na okręt w New Yorku, 18-go października a przybędzie do Gdyni 27 tegoż miesiąca.

Przeto prosimy Braci w Polsce, którzy będą sobie życzyć obsługi pielgrzymy by parę tygodni naprzód zasłali prośbę podając dokładny adres do kogo brat ma przyjechać, nazwę miejscowości, oraz najbliższą stację kolejową. W taki sposób ułatwicie bratu rozłożyć jazdę koleją by po drodze kolejno mógł jedną po drugiej miejscowości odwiedzić. Brat Rycombel będzie kilka dni naprzód powiadamiać Braci, którego dnia i o jakiej porze przybędzie do Was. W ten sposób będziecie mieli czas zwołać zebranie i powiadomić wszystkich. Wszystkie listy należy adresować: Antoni Paduch, skrzynka pocztowa 702, Warszawa.

## Marszruta Pielgrzyma

Z przyjemnością możemy donieść Braciom w Stanach Zjednoczonych, że na żądanie Braci i Siostr obecnie objeżdża zbory brat G. Lange z Milwaukee, Wis. Bracia raczą wykorzystać obsługę brata. Dla ułatwienia braciom podajemy poniżej marszrutę brata na miesiąc listopad:

Wall'ngford, Conn. ....	listopad	1- 2
New York, N. Y. ....	"	3- 4
Bayonne, N. J. ....	"	5- 6
Perth Amboy, N. J. ....	"	7- 8
Philadelphia, Pa. ....	"	9-10
Wilkes-Barre, Pa. ....	"	11-13
Wilmington, Del. ....	"	14-16
Baltimore, Md. ....	"	17-18
Perryapolis, Pa. ....	"	19-20
Colver, Pa. ....	"	21-22
Turtle Creek, Pa. ....	"	23-24
River Falls, Pa. ....	"	25
Akron, Ohio ....	"	26-27
Cleveland, Ohio ....	"	28-29
Berea, Ohio ....	"	30
Detroit, Mich., ....	grudnia.	1, 2, 3